



R 1596 1931

DZIENNIK BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Ozłotej numer liczy **10 str.**

Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Reklamsów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Tel. Redakcji dzienny 22-18 nocny 16-80

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Rok IV.

Bydgoszcz, czwartek 1 czerwca 1933

Nr. 124

Odpowiedzią Polski na „pakt czterech” blok państw od morza do morza

Paryż, 31. 5. (PAT). „Le Temps” w obszernym artykule, omawiającym zagadnienie paktu 4-ech na podstawie informacji prasy zaznacza, że Polska myśli o powzięciu inicjatywy utworzenia nowego ugrupowania państw, w którym byłaby głównym czynnikiem. Koncepcja ta polega na związaniu trzech państw Małej Ententy z trze-

ma państwami bałtyckimi Litwa, Łotwa i Estonia, by tym sposobem zorganizować blok „Izocy Morze Czarne z Bałtykiem”. Idea nie jest nowa, ale z punktu widzenia ogólnego należy wyrazić żal, że pierwsza pośrednia konsekwencja paktu czterech głównych mocarstw, zawartego w celu unicestwienia rywalizacji dwóch

głównych ośrodków wpływu na łos europejski byłby podział Europy na 2 nowe bloki wschodni i zachodni.

W każdym razie zadaniem Francji, kończy swoje uwagi dziennik, winno być przeszkodzenie tego rodzaju rywalizacji a we właściwym momencie Polska powinna odegrać rolę łącznika.

P. Premier Jędrzejewicz przemawiać będzie na zebraniu klubu BBWR

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Na czwartkowym zebraniu posłów i senatorów BBWR, wygłosi przemówienie p. premier J. Jędrzejewicz, w którym scharakteryzuje obecną sytuację i przedstawi zamierzenia rządu.

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Odslonięcia tablicy ku czei ś. p. posła Hołówki w Sejmie, o czym donosimy na innym miejscu, dokona p. premier Jędrzejewicz, jako przewodniczący komitetu obywatelskiego uszczenia ś. p. Zmarłego. W związku z tem prezydentem klubu BBWR, prosi pp posłów i senatorów o przybycie do Sejmu punktualnie o godz. 10,15.

P. Michał Mościcki — posłem Rzplitej w Tokio

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Dowiadujemy się, że na stanowisko posła Rzplitej w Tokio, nieobsadzone od kilku lat, powołany będzie niebawem p. radca Michał Mościcki, atache w poselstwie Rzplitej w Wiedniu.

„Polonia” wróciła z Ameryki

Wczoraj rano przybył do portu w Gdyni transatlantyczny statek „Polonia” wiozący z Ameryki 424 pasażerów i pocztę oraz kilka set ton towaru. Wśród pasażerów znajdują się wycieczki trzech polskich organizacji mianowicie: Liga Organizacji Polskich w Cleveland, Towarzystwo Przyjaciół Morza w Cleveland i Zjednoczeni Podhalanie w Chicago.

Spadek bezrobocia na rynku pracy

Warszawa, 31. 5. (PAT). Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego państwa wynosiła w dniu 27 bm. 239442 osoby, co stanowi spadek liczby bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 4148 osób.

14 pociągów nadzwyczajnych do Gdyni na Zielone Świąta

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Komunikacji uruchamia na Zielone Świąta 14 pociągów nadzwyczajnych z różnych miast polskich do Gdyni.

Aresztowanie niebezpiecznego komunisty w Poznaniu

b. posła na sejm śląski Wieczorka

(o) Poznań, 31. 5. (te. wł.) Wczoraj aresztowano b. posła na 2-gi sejm śląski, komunistę Józefa Wieczorka, pochodzącego z Lipin na Górnym Śląsku.

Po rozwiązaniu 2-go sejmiku śląskiego Wieczorek wraz z drugim komunistą niejakim Komanderem, aresztowany był za działalność wywrotową i następnie skazany przez sąd w Katowicach na 2 lata twierdzy. W czasie przeżycia go na sądu na dworzec kolejowy, przyjaciele Wieczorka zrobili t. zw. sztuczny tłok, umożliwiając mu ucieczkę. Zbiegł on do Rosji Sowieckiej, skąd następnie przedostał się najpierw na niemiecki Górny Śląsk, a potem do Wielkopolski, gdzie ukrywał się przez kilka miesięcy pod przybranym nazwiskiem.

W czwartek w Warszawie mecz Polska-Belgia

Warszawa, 31. 5. (PAT). W najbliższą niedzielę dnia 4 czerwca odbędzie się na boisku Legii o godz. 16.30 międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska - Belgia. Jako przedmecz rozegrany zostanie mecz o mistrzostwa klasy A. pomiędzy Legią I. a Switem

Mała Ententa krwią i żelazem bronić będzie traktatów pokojowych

W dniu 29 maja rozpoczęła się w Pradze doroczna konferencja Małej Ententy prasowej. Po całodziennych obradach odbyła się wieczorem w sali posiedzeń ratusza zorganizowana przez Małą Ententę prasa publiczna manifestacja antyrewizjonistyczna, w czasie której wygłosili przemówienia przedstawiciele wszystkich trzech państw.

Czechosłowacki wiceminister Krokke wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył:

„Nie wolno nam lekko myśleć ustępować przed rewizjonizmem, jeżeli nie chcemy po spełnić najcięższego i grzechu, nie tylko w stosunku do nas samych, ale także w stosunku do pokoju światowego. Ponieważ nie możemy wyrzec się wiary, że traktaty pokojowe są powszechnie obowiązujące, nie możemy dopuścić, by były w jakikolwiek sposób zmienione wbrew naszej woli. Musimy sobie jasno zdawać sprawę, że zwalczaniem przez nas rewizjonizmu nie chodzi o te, czy łne postanowienia traktatów pokojowych, o kilka metrów czy kilometrów kwadratowych, ale o rzecz zgoła inną, o wywrócenie całego nowego porządku w Europie, którego państwa Małej Ententy są jednym z filarów.”

Zdecydowani jesteśmy, zakończył p. min. Krokke bronić się przeciwko temu nie tylko słowami, ale jeżeli będziemy do tego zmuszeni, także krwią i żelazem. Jeżeli bronimy niezawisłości i całości swego państwa, to nie tylko nie wyrządzamy krzywdy nikomu, ale walczymy za sprawę dobrą i sprawiedliwą. Jesteśmy przekonani, że słuszny nie tylko własnemu użytkowi, ale

także interesom powszechnym, powszechnemu postępowi kulturalnemu i moralnemu. Ze spokojem i bez obawy patrzymy w przyszłość, wierzymy bowiem, że zdecydowanie i we wszystkich okolicznościach zgodnym postępowaniem obronimy jedność i całość naszych państw.”

W tym samym duchu przemawiali przedstawiciele Rumunii i Jugosławii, poczem uchwalona została przez zebranych rezolucja, protestująca przeciwko propagandzie rewizjonistycznej, jako przygotowaniu nowej zawieruchy wojennej, która oznaczałaby załadę cywilizacji.

Senat W. M. Gdańska podał się do dymisji

Zebranie Volkstaagu na Zielonych Świątkach

SENAT GDANSKI ZGŁOSIŁ DYMISJĘ, będzie jednak prowadził sprawy do chwili wyboru nowego senatu. Senat równocześnie zwrócił się do komisarza wyborczego z prośbą o możliwie najszybsze wykonanie sprawdzenia

aktów wyborczych i urzędowe ustalenie wyniku wyborów. Natychmiast po zakończeniu tych prac spodziewać się należy zwołania nowego Volkstaagu. Nastąpi to prawdopodobnie po Zielonych Świątkach.

Pod znakiem oszczędności rozpoczęto prace we wszystkich resortach państwowych

(o) Warszawa, 31. 5. (tel. wł.) — Władze rządowe zastanawiają się obecnie nad możliwościami wprowadzenia nowych oszczędności budżetowych, które stały się konieczne, skutkiem znacznego zmniejszenia się siły płatniczej ludności i co za tem idzie

malejącymi wpływami podatkowymi. Dla zachowania równowagi między wpływami i wydatkami, te ostatnie muszą być poważnie zmniejszone, — szczególnie w dziale inwestycyjnym. Prace oszczędnościowe prowadzone są we wszystkich resortach.

Kapitan Skarzyński wylądował w Kurytybie

Lekkie uszkodzenie podwozia samolotu

Kurytyba, 31. 5. (PAT). Kapitan Skarzyński wylądował tu o godz. 14 witany na lotnisku przez wielotysięczne tłumy. Przy lądowaniu z powodu nierównego terenu — zostało lekko uszkodzone podwozie. Lotnik nie poniósł szwanku.

Lotnicy polscy w Madrycie

Madryt, 31. 5. (PAT). Lotnicy polscy mjr. Michalik i kpt. Janicki wylądowali w Madrycie w poniedziałek o godz. 19-tej.

Traktat Wersalski skrzywdził Polskę nie oddając jej Gdańska

Detroit, 31. 5. (PAT). Dwadzieścia jeden zespołów studenckich urządziło w jednej ze szkół obchód, na program którego złożyły się przemówienia, śpiewy, tańce polskie i ćwiczenia sokołów. Dłuższe przemówienie wygłosił sędzia Homer Ferguson, uzasadniając prawa Polski do Pomorza i podnosząc historyczne zasługi Polski. Zdaniem mówcy, „Polska została skrzywdzona przez Traktat Wersalski, który jej dał pia-

chy nadmorskie zamiast Gdańska”. W dalszym ciągu mówca podkreślił „dawność demokracji polskiej, której konstytucja służyła za wzór dla demokracji amerykańskiej”, pokojowość Polski, jej liberalizm i ważną historyczną rolę bronięcia cywilizacji zachodniej przed nawałami ze wschodu. Zebranie uchwaliło rezolucję, żądając ustanowienia katedry polskiej w miejscowym uniwersytecie.

Elektryfikacja węzła warszawskiego

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) W uzupełnienie naszej wczorajszej wiadomości o rozpatrywaniu przez rząd ofert na elektryfikację węzła kolejowego warszawskiego, dowiadujemy się, że największe szanse przyjęcia ma oferta angielska, przewidująca kredyt towarowy 8 — 10 letni. Rozkowania prowadzone w tej sprawie w Londynie i Warszawie, rokuja rychłe zawarcie transakcji.

Krakowski lekkoatleta w Brnie

Brno, 31. 5. (PAT) W Brnie przebywa na studiach krakowski lekkoatleta Still, który występując w barwach miejscowego Z. A. C., osiągnął w rzucie dyskiem wyniki stale około 40 metrów. Doskonała forma Stilla zdecydowała o tem, że został on wystawiony do reprezentacji Brna na mecz lekkoatletyczny z Pragą.

Samorząd pomorski

W dniu obrad pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

W dniu dzisiejszym w stolicy Pomorza rozpoczynają się obrady Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Powołany do ścisłej współpracy z organami administracji państwowej Pomorski Sejmik Wojewódzki ma za zadanie i obowiązek nie tylko czuwać nad interesami samorządu wojewódzkiego, lecz stać również na straży interesów ogólnie państwowych. W tem właśnie tak bezpośrednio związaniu potrzeb ziemi pomorskiej z ogólnie państwowym interesem zawiera się istotna treść tej odpowiedzialnej pracy, jaką wnosi za sobą czynnik obywatelski do naszego życia zbiorowego.

Dorobek pracy z ostatnich lat na Pomorzu stwierdza wymownie, że coraz szerzej i głębiej rozwija się z każdym rokiem twórcza działalność, świadoma swych zadań i celów, a reprezentowana przez ten właśnie czynnik obywatelski ziemi pomorskiej, który dziś zabierze głos na obradach Sejmiku. Ta działalność czy to w dziedzinie żywotnych spraw gospodarczych, czy społecznych ziemi pomorskiej oprócz się musi na niewzruszonym fundamencie, na tej zasadzie, że Pomorze w naszym organizmie państwowym ma do spełnienia szczególnie doniosłe zadania.

Ta świadomość nakłada również odpowiedzialne obowiązki na tych, którym powierzona jest troska i piecza nad stanowaniem o sprawach pomorskich. Pomorski Sejmik Wojewódzki, mając przed sobą rozległe pola do działania, czy to w dziedzinie popierania życia gospodarczego, wzmacniania jego tętna i prężności, czy w dziedzinie współpracy z administracją, czy wreszcie na terenie zagadnień kulturalnych przedstawia sam w sobie czynną i poważną siłę w tworzeniu realnej pracy na Pomorzu. Siłę tem ważniejszą, gdyż jawnie stwierdzającą wartość obywatelskiej inicjatywy, i podkreślającą jej potrzebę i znaczenie. Związczą dziś, gdy w ciężkich warunkach gospodarczych niewolno ani przystoi zwracać się po wszystko do państwa, lecz własnym wysiłkiem od wewnątrz, w granicach własnych możliwości, trzeba budować nam samym na tych odcinkach pracy, które przypadły nam w udziale.

Na naszym terenie pomorskim pracy nam nie zabraknie. Znajdziemy ją w każdej dziedzinie. Plan jej obszernie przedstawiony w budżecie Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego składa się z wielu pozycji. Pozycja ta obejmuje działy tak ważne, jak wydatki na drogi państwowe, wojewódzkie, powiatowe, na krajową opiekę społeczną, popieranie rolnictwa, meljoracji wodnych, przemysłu ludowego i rzemiosła, popieranie kultury, sztuki i nauki. Z budżetu pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego

Przygotowania do światowej konferencji gospodarczej w Londynie w pełnym toku

Londyn, 31. 5. (PAT). Przygotowania do wszechświatowej konferencji ekonomicznej w Londynie są w pełnym toku. Przewiduje się, że konferencja trwać będzie 6 tygodni. Koło dnia 1 sierpnia zapewne odroczy się, wylądają szereg komisji ekspertów. Po opracowaniu pewnych wniosków przez komisje, konferencja zbierze się zapewne ponownie z początkiem września nie w Londynie, lecz w Genewie, gdzie odbywać się będzie także zgradowanie Ligi Narodów.

Nie ulega wątpliwości, że po wstępnych przemówieniach inauguracyjnych pierwszą rzeczą sprawą konferencji londyńskiej będzie kwestja uregulowania stosunków między funtem, dolarem i frankiem. Od możliwości załatwienia tego zagadnienia walutowego zależy będzie dalszy przebieg i powodzenie konferencji.

Fiasco aferu Oustrica

Paryż, 31. 5. (PAT). Były bankier Oustric i szef policji śledczej Benois, z których pierwszy oskarżony był o korumpowanie władz, — a drugi o pobieranie łapówek zostali zwolnieni przez sąd paryski od wszelkiej odpowiedzialności.

go na r. 1933/34 wynika, że dokonano dużego wysiłku oszczędnościowego. Z porównania sum okazuje się, że największy spadek deficytu przypada na rok 1932/33. W tym bowiem okresie — jak czytamy w wyjaśnieniu — nastąpiło ograniczenie wydatków w takim stopniu, jaki tylko przy wyzyskaniu wszystkich możliwości oszczędnościowych był do osiągnięcia. W porównaniu z rokiem 1931/32 nastąpiło w budżecie na rok 1933/34 zmniejszenie sumy podatku krajowego i dotacji ze skarbu państwa o przeszło 30 proc. Podnieść należy, że obniżenie podatku krajowego zaznacza się z roku na rok i dochodzi w budżecie na rok 1933/34 w porównaniu z rokiem 1929/30 do 36 proc. Obniżka ta uwypukla się jeszcze silniej w zestawieniu z obniżeniem ogólnej sumy wpływów podatków komunalnych na Pomorzu. Trzeba zwrócić jeszcze uwagę że wydatki na administrację ogólną prelimitowano w kwocie zinniejszej o 25 proc. w porównaniu z sumą wykonania budżetu na rok 1930/31.

Są to cyfry suche, lecz mówiące o tem, że w dzisiejszych czasach tę zasadę, której potrzebę szczególnie silnie podkreślił Zjazd Działaczy Gospodarczych i społecznych, zasadę równowagi budżetowej należy wszędzie przestrzegać i stosować w praktyce. Tę zasadę zastosowano w prak-

tyce w budżecie pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego.

Są inne jeszcze zasady, które niewątpliwie będą tak samo drogowskazem w obradach Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Wskazał na nie również Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych. Jedną z nich jest ta, że społeczeństwo własnym wysiłkiem dźwigać musi gospodarstwo społeczne, że rozwinąć należy wszelkie rozporządzalne siły społeczne w dźwiganie gospodarki narodowej do góry, że samorząd powinien i musi stanowić żywy związek z finansami publicznymi. A co najgłośniejsze trzeba budzić wiarę we własne siły, trzeba wiarę przekuć w czyn, na ten czyn jedności społecznej rozważli, hartu i zwartości w pracy tak ważnej i potrzebnej zwłaszcza tu na Pomorzu. Tu na tej ziemi pomorskiej, łączącej całą Polskę z morzem a Gdynię ze szerokim światem — czyn ten zbiorowym wysiłkiem obywatelskim spełniony, będzie zawsze najlepszym dowodem naszej siły nazewnątrz. I tę właśnie czynną społeczność pomorskiego siłę musimy stale sami wzmacniać, otaczać czujną opieką i strzec przed niemocą czy biernością wewnętrzną.

Te zaś zadania przypadają w udziale Pomorskiemu Sejmikowi Wojewódzkiemu, rozpoczynającemu dziś obrady w stolicy Pomorza.

Pierwszy akt gdańskiej hitlerjady

Przyszły prezydent senatu zaczyna od pogroźek

Upatrzony na stanowisko prezydenta senatu gdańskiego dr. Rauschnig, przewodniczący gdańskiego Landbundu, udzielił dziennikarzom niemieckim następującego wywiadu:

„Nowy rząd narodowy w Gdańsku przestrzegać będzie przepisów umów międzynarodowych, stanowiących niezbędną podstawę prawną niezależności Wolnego Miasta. Zarządzenia, które mogły mieć miejsce w Niemczech, dadzą się realizować w Wolnym Mieście jedynie na drodze ustawodawczej. (I w Niemczech prze-

cięż wydano — ustawy! przyp. red.).

Spraw żydowska i podobne zagadnienia nie odgrywają w Gdańsku roli. Przestrzegając istniejących umów, narodowi socjaliści mają nadzieję znalezienia nowej(?) formy współżycia zarówno pod względem społecznym, jak gospodarczym.

Nie wiemy na czem ta „nowość“ polega, wiemy natomiast, że ramy, w których się obraca konstytucja Gdańska są ściśle uzgodnione Traktatem Wersalskim i zmienione być nie mogą.

Co się tyczy Polski — oświadczył da-

Na „Święto Hucul-szczyzny“

przybędzie 20 tys. osób z całej Polski

Stanisławskie czynniki rządowe i społeczne przystąpiły do zorganizowania pierwszej tego rodzaju imprezy turystycznej w Polsce p. n. „Święto Hucul-szczyzny“.

Rozpoczęły się już przygotowania do przyjazdu około 20.000 turystów, którzy w czasie „Święta Hucul-szczyzny“ w dniach 15, 16, 17 i 18 czerwca rb. przyjadą ze wszystkich większych ośrodków Polski na Hucul-szczyznę. Wszystkie pociągi zostaną skierowane na Stanisławów, skąd wyjadą do następujących miejscowości: Kuty, Kołomyja, Jaremcze, Worochta, Jamna-Dora, Mikuliczyn, Nadwórna. Na miejscu przygotowane będą dla turystów mieszkania oraz punkty aprowizacyjne. Utrzymanie wraz z mieszaniem nie przekroczy 5 złotych dziennie.

Wycieczkowiec będą mogli korzystać z 5 szlaków turystycznych Kuty—Kosów, Kosów—Żabie, Kolomyja—Kosmacz, Nadwórna—Rafajłowa i Nadwórna—Worochta. Wszędzie czekać będzie turystów szereg efektownych miejscowych imprez. Wejdą tu w grę oryginalne wesela huculskie, narodowe zabawy ludowe, wystawy wyrobów huculskich, iluminacja szczytów górskich, campingi i t. p. W Dolinie Prutu kursować będzie „tramwaj górski“, mianowicie pociąg motorowy, tak, że turyści będą się mogli swobodnie przemieszczać z jednej partii gór do drugiej.

Wszystkim turystom, udającym się na „Święto Hucul-szczyzny“, przysługiwać będzie 70 procentowa zniżka kolejowa.

Wstęp w szeregi LOPP!

Prymas Polski na Kahlenbergu

Berlińskie dywersje wobec Austrii

Prymas Polski ks kardynał Hlond złożył wizytę kardynałowi Innitzerowi. Obaj dostojnicy kościelni omówili sprawę udziału Polaków w zjeździe katolików niemieckich w obchodzie 250 rocznicy odsieczy Wiednia.

Ks. kardynał Hlond zwiędził następnie Kahlenberg i oglądał miejsce, gdzie w dniu 12 września odprawiona będzie msza polowa. — Ksiądz kardynał obiecał przyjechać na ten dzień do Wiednia i celebrować będzie Mszę św. na Kahlenbergu.

Charge d'affaires poselstwa polskiego w Wiedniu rada Mościcki wydał na cześć ks. kardynała Hlonda śniadanie.

Na uroczystym zebraniu studentów katolików w Wiedniu kardynał Innitzer oświadczył co następuje: „Jeżeli zamknięcie granicy nie-

mieckiej miało jako uboczny cel uniemożliwienie odbycia ogólnego zjazdu katolików niemieckich w Wiedniu, to odpowiem na to, że nigdy nie cofniemy się i nie zaniechamy odbycia zjazdu, chociażby 1000 katolików z Niemiec nie mogło przybyć do Wiednia. Zjazd, zwołany w rocznicę odsieczy Wiednia, odbyć się musi“.

Według „Reichspost“ nie ulega wątpliwości, że to austriacy narodowi socjaliści spowodowali zamknięcie granicy niemieckiej wobec Austrii. Jak komuniści otrzymują rozkazy z Moskwy, tak narodowi socjaliści przyjmują zlecenia z Berlina. Nasuwa się pytanie, czy stronnictwo, którego przywódcą jest szef rządu obcego państwa ma prawo istnienia w Austrii.

Gdynia w współpracy handlowej polsko-sowieckiej

W stowarzyszeniu przedstawicieli handlowych w Warszawie odbywa się pod przewodnictwem sędziego Friedego konferencja, w której wzięli udział p. Abel kierownik „Torgpredstwa“ w Warszawie, jego zastępca Blumberg oraz dyrektorzy „Sowpoltorgu“ pp. Roszczyn i Brodzki. Po przemówieniach w których mówcy scharakteryzowali formy, w jakich odbywa się obecnie handel Polski z Światami i możliwości wykorzystania przedstawicieli handlowych dla rozszerzenia tych stosunków, zabrał głos p. Abel, przedstawiając organizację sowieckiego handlu zagranicznego i działalność przedstawicielstwa handlowego ZSSR oraz „Sowpoltorgu“. Dyrektor „Sowpoltorgu“ p. Roszczyn zobrazował możliwości, jakie daje obecnie Rosja Sowiecka pod względem eksportowym.

W toku ożywionej dyskusji wysunięto zasa-

dę ożywienia stosunków handlowych polsko-rosyjskich przez powierzenie poszczególnych działów wykwalifikowanym komisantom i przedstawicielom handlowym przez reeksport — za pośrednictwem Polski — towarów sowieckich, które podlegałyby w Polsce bądź uszlachetnieniu, bądź przepakowaniu, w zastosowaniu się do wymagań odbiorców przez wyzyskanie Gdyni dla ładunków, przeznaczonych do Rosji lub z Rosji.

Na konferencji tej stwierdzono pozatem, że bez współdziałania stałego fachowego przedstawicielstwa handlowego trudno sobie wyobrazić rozwój handlowy stosunków polsko-rosyjskich w większym zakresie, wobec czego niezbędnym jest aby reprezentacja interesów handlowych Sowieców uwzględniała ten czynnik w systemie sprzedaży i nabywania.

lej p. Rauschnig — to podzielamy punkt widzenia Adolfa Hitlera, że przyznanie się do własnego narodu zawiera w sobie również zobowiązanie do poszanowania narodów obcych. Na wschodzie dobre stosunki zapewnione być mogą jedynie na podstawie równoprawnienia(?) i wzajemnego szacunku zainteresowanych narodów. Narodowi socjaliści są gotowi uregulować z Polską wszystkie niezakończone zagadnienia, lecz na zasadzie wzajemności. Gotowość do pokoju nie jest równoznaczna z gotowością do poddania się pod jarzmo(?).

Bardzo znamienne jest powyższe oświadczenie Rauschninga:

Nie możemy się przytem wyrzec nieodzownych praw. Zasadniczy problem Gdańska nie został dotychczas rozwiązany. Będzie to zadaniem narodowych socjalistów.

Jak już podkreśliliśmy stosunek Polski do Gdańska będzie taki jak Gdańska do Polski. Oświadczenie p. Rauschninga na temat „możliwości lub niemożliwości wyrzeczenia się odzownych czy nieodzownych praw“ musi być w całości zamknięte w ramach obowiązujących traktatów, których strażniczką jest Rzeczpospolita Polska.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych Rauschnig oświadczył, że sytuacja Gdańska jest pod tym względem niemal trudniejsza od sytuacji Niemiec. Rozwiązanie kryzysu będzie mogło nastąpić tylko w drodze stworzenia instrumentu współpracy sier gospodarczych. Temu celowi służyć ma Najwyższa Izba Korporacji Zawodowych (Hauptberufsaendekammer), która jako ciało samorządowe otrzymać ma część praw suwerennych państwa. Reformy takiej nie da się dokonać za jednym zamachem. Przy usuwaniu istniejących trudności, trzeba będzie postępować ostrożnie. Całej pracy przyświecać jednak musi hasło, że „Gdańsk jest i pozostanie niemiecki“.

O polskim morzu w Sztokholmie

Sztokholm, 31. 5. (PAT). Na odbytym wczoraj dorocznym walnym zgromadzeniu szwedzko-polskiej izby handlowej wybrano na członka honorowego izby posła Rzpiałej Polskiej w Sztokholmie Rozwadowskiego. Z okazji walnego zgromadzenia p. Gunnarson wygłosił odczyt o zadaniach i przyszłości Polski na morzu.

Pod hasłem przebudowy państwowej Francja zdoła do zmiany Konstytucji

Przed dwoma miesiącami pismo paryskie „Ligaro” opublikowało płomienny apel do narodu francuskiego, wzywając wszystkie stronnictwa i wszystkich ludzi dobrej woli do utworzenia ponadpartyjnej organizacji pod hasłem solidarności francuskiej. Celem tego prawdziwie „bezpartyjnego bloku” miała być odbudowa ładu, autorytetu hierarchii, dyscypliny demokratycznej i socjalnej, bez których nie może istnieć żaden wielki naród w świecie cywilizowanym.

Apel został przyjęty przez naród francuski z niebywałym entuzjazmem. Po dwóch miesiącach 120 tysięcy osób z najrozmaitszych sfer społecznych i zawodów zgłosiło swą współpracę w „partji solidarności francuskiej”, która zamierza przeprowadzić wielką reformę konstytucji.

Polska związana jest z Francją, tylu interesami i tylu tradycyjnymi węzłami przyjaźni, że nie mogą nam być obojętne wszelkie przemiany, zachodzące w strukturze tak moralnej jak i państwowej naszej sojuszniczki. Dziś szczególnie interesują nas one, gdy pewna grupa filoniemiecka dąży do zawarcia paktu cztery ręce, przeciw czemu żywiłowo manifestują przedstawiciele innych stronnictw. — Dlatego warto się zapoznać z tą nadchodzącą „młodą Francją” pragnącą się zrzucić z ponadpartyjnej organizacji solidarności francuskiej i przeprowadzić rewizję konstytucji.

Zasady nowej konstytucji

Zasadnicze linje projektowanej reformy konstytucji obejmują m. in.: 1) Nowy podział terytorjalny, ani obecnemu ustrojowi politycznemu jektu dotychczasowy podział na departamenty (województwa) jest przedawniony i powstał w epoce, kiedy jeszcze nie istniały ani koleje ani telefony. Podział ten jest „w wieku dyliżansów” nie odpowiada ani potrzebom materialnym, a obecnemu ustrojowi politycznemu Francji. Należy zgrupować razem po kilka departamentów, które są związane wspólnotą geograficzną i ekonomiczną.

2) Parlament powinien się składać z dwóch Izb przyczem należy znacznie zredukować liczbę posłów. Izba poselska winna się składać z 300 posłów, w Senacie zaś ze 150-ciu. — Obecna nadmierna liczba posłów składająca się z tłumu 600 czy 900 ludzi, podlegających zmiennym nastrojom, zastraszonych i impulsywnych nie zasługuje na nazwę zgromadzenia Senatorów i posłowie nie mogą być wybieralni po wygaśnięciu swego mandatu, przez tak długi okres czasu jak długo mandat swój piastowali. Wówczas mandat poselski przestanie być zawodem i posłowie nie będą zaabsorbowani utrzymaniem się „na posadzku” przy ponownych wyborach, co sprawia, że przeliczują się w obietnicach składanych przyszłym wyborcom zamiast dbać o swe obowiązki poselskie.

Kobiety otrzymują prawo głosu. Jak wiadomo, dotychczas Francja jest jednym z najbardziej zacofanych krajów pod tym względem. Głowa rodziny otrzymuje prawo głosu rodzinnego, tj. rozporządza tylu głosami, ile ma nieletnich dzieci.

Rola parlamentu

Parlament uchwała podatki i kontroluje użytek z nich uczyniony, lecz nie ma prawa proponować zwiększenia wydatków, co należy do władzy wykonawczej. Izba rachunkowa współpracuje z parlamentem w wykonywaniu kontroli nad podatkami i sprawdza zastosowanie budżetów, przyczem ma prawo przedkładania swych wniosków i projektów.

Obecność posłów i senatorów w obradach jest niezbędną; nieusprawiedliwiona nieobecność pociąga za sobą nagane publiczną prezydentą i zawieszenie djet. (Ładnieby wyglądał we Francji posłowie, bojkotujący wybory Prezydenta Rzplitej). Wszystkie wielkie reformy, innowacje i decyzje obchodzące cały naród będą poddane plebiscytowi.

Ministrowie otrzymują nominację i dymisję z rąk Prezydenta Republiki. Przynajmniej połowa z nich musi być z poza parlamentu.

Z klubu parlamentarnego BBWR

We czwartek, dnia 1-go czerwca r. b. odbędzie się w lokalu sejmowym plenarne zebranie Klubu Parlamentarnego posłów i senatorów BBWR.

12 ministerstw

Ministerstwa są następujące:

1) Ministerstwo spraw wewnętrznych, w skład którego wchodzi również wydział wyżywienia publicznego pod kontrolą komitetu lekarskiego. 2) Ministerstwo skarbu z wydziałami budżetu skarbu, pensyj i oszczędności, przyczem następuje bezwzględne skreślenie 35 oddziałów pochłaniających 10 miliardów rocznie niepotrzebnych wydatków. 3) Ministerstwo sprawiedliwości (Bezwzględne redukcje oszczędnościowe i rewizja kodeksu); 4) Ministerstwo Spraw Zagranicznych; 5) Ministerstwo propagandy ściśle współpracujące z ministerstwami spraw zagranicznych, wojny i kolonii; 6) Ministerstwo Obrony Narodowej z wydziałami dla a) armji lądowej! b) armji

morskiej, c) armji powietrznej, d) armji kolonialnej; 7) Ministerstwo Oświaty, kultury i wyznań. Pomimo rozdziału Kościoła i Państwa, projekta stoi na stanowisku, że „Państwo, które nie neguje Kościoła w Rzymie, nie może go negować we Francji; 8) Ministerstwo ekonomji narodowej z wydziałami: a) robót publicznych, b) komunikacji, c) handlu i przemysłu, d) rolnictwa, e) planów i budowy; 9) Ministerstwo kolonii; 10) Ministerstwo pracy i korporacji; 11) Ministerstwo poczt, telegrafów, telefonów i radjo; 12) Ministerstwo likwidacji monopolów (przejściowe).

Powyższy projekt reformy konstytucji wzbudził zainteresowanie w całej Francji. Niejednokrotnie jeszcze do niego powrócimy, omawiając poszczególne punkty oraz znamienne i charakterystyczne głosy opinji publicznej.

Ich metody

Intrygi partyjne na terenie akademickim

Ogłoszona przez część prasy wiadomości o tem, iakoby w ubiegłą niedzielę, tj. dnia 28 maja odbyły się w Warszawie zjazd dy przedstawicieli organizacji akademickich, nie odpowiadają prawdzie.

Dnia tego odbyły się jedynie nikogo z pośród młodzieży akademickiej nie obowiązujące konferencje, t. zw. centralnych związków „akademickich”, które zgodnie z treścią rozporządzenia ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 30 kwietnia br. będą musiały ulec likwidacji w terminie do końca bieżącego roku kalendarzowego. Likwidacja tych związków nastąpi przez wystąpienie z nich stowarzyszeń akademickich legatynych, istniejących na poszczególnych uczelniach.

Konferencje niedzielne zostały zwołane dla celów wyłącznie demonstracyjno-politycznych przez osoby niebędące aka-

demikami i niemające żadnego prawa do udziału w życiu stowarzyszeń akademickich. Ponieważ rektorzy warszawskich szkół wyższych odmówili udzielenia lokalu na imprezę, organizowane przez czynniki nieodpowiedzialne konferencje odbyły się w lokalach prywatnych, podkreślając tem samem swój nieakademicki charakter.

Dowiadujemy się przytem, że powołana przez tak zwana Nadzwyczajną Konferencję Akademicką reprezentacja zagraniczna nielegalnych związków nie ma i nie będzie miała żadnego znaczenia, gdyż: 1) została utworzona przez ciało nielegalne, uzurpując sobie bezprawne reprezentację młodzieży akademickiej, 2) składa się z osób, niebędących akademikami i niemających żadnego prawa udziału w życiu stowarzyszeń akademickich.

KRYNICA

3137

Państwowy Zakład Zdrojowy w Beskidach Zachodnich

Dojazd pociągami pospiesznymi przez Tarnów-Nowy Sącz. Wagony sypialne.

16 źródeł szczaw żelazisto-ziemnych bogatych w bezwodnik węglowy. Źródło Zuberana najsilniejsza szczawa alkaliczna Europy (Polskie Vichy). Kąpiele mineralne kwasowęgłowe i borowinowe. Zabiegi lecznicze i kąpiele słoneczno-powietrzne. Zakład elektro- i heljoterapii zaopatrzone w najnowsze przyrządy.

Zarówno łaźniaki jak i pialnia wód zaopatrzone na zimę i ogrzewane w chłodnej porze.

Dom zdrojowy: pokoje z ciepłą i zimną wodą, restauracja, dancino, czytelnia, radio.

Teatr stały w sezonie głównym, koncerty, kino, sporty letnie i zimowe.

WSKAZANIA LECZNICZE: Choroby serca i naczyń, choroby przemiany materji, choroby żołądka, jelit i dróg żółciowych, choroby dróg moczowych, choroby kobiece, niedokrwistość i wyczerpanie nerwowe.

Nasze położenie gospodarcze w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Według oceny Banku Gospodarstwa Krajowego w kwietniu br. najważniejszym zdarzeniem na terenie międzynarodowych stosunków gospodarczych było zawieszenie wymienialności waluty Stanów Zjednoczonych Ameryki na złoto oraz spowodowana tem deprecjacja dolara. Zamierzenia inflacyjne rządu Stanów Zjednoczonych wywołały pewne ożywienie na światowych rynkach towarowych; w szczególności zwykowały ceny podstawowych surowców, w ślad za czem nastąpiła zwyżka akcyj przemysłowych na rynku nowojorskim. Wydarzenia w Stanach Zjednoczonych nie wywołały jednak dotychczas większego wpływu na sytuację gospodarczą krajów europejskich, których rynki kapitałowe zdradzały nastroj wyczekujący.

Wpływ spadku dolara w Polsce zaznaczył się m. in. i w ten sposób, że przez pewien czas trwał odpływ wkładów dolarowych z banków, względnie zamiana tych wkładów na złotowe oraz zniżka kursów pożyczek dolarowych. Z początkiem maja ubytek wkładów dolarowych ustał. Należy zaznaczyć, że w przeciwieństwie do poprzednich okresów silniejszych wahań dolara, obecnie wycofywane z banków pieniądze przeważnie nie były tezauryzowane lecz obra-

cane w dużej mierze na inwestycje rzeczowe, w związku z czem dało się zauważyć znaczniejsze zainteresowanie nieruchomościami.

W instytucjach oszczędnościowych przyrost wkładów trwał w dalszym ciągu. W związku z sezonowym ożywieniem w budownictwie i w niektórych działach przemysłu wzrosło zapotrzebowanie kredytu, pokrywane głównie przez Bank Polski i banki państwowe. Równocześnie nastąpiło polepszenie wypłacalności kredytobiorców, co przypisać należy w dużej mierze ustawom oddłużeniowym.

Poprawa ta uwidoczniła się przedewszystkiem w rolnictwie, gdzie przyczyniła się do tego również lekka poprawa cen zbóż i bydła, zbyt tych produktów natomiast, a w szczególności eksport zmniejszył się w porównaniu z miesiącem poprzednim.

W dziale produkcji przemysłowej zaznaczył się spadek wydobywania i zbytu w górnictwie węglowym, wywołany w dużej mierze czynnikami sezonowymi. Produkcja hut obniżyła się nieznacznie w porównaniu z miesiącem poprzednim, utrzymując się jednak na poziomie blisko dwukrotnie wyższym, niż przed rokiem. Wywóz produktów hutniczych, jak również i cyn-

ku wykazał poważny wzrost.

W przemyśle metalowo-maszynowym ożywienie sezonowe dotąd się nie uwidoczniło poza nielicznymi zakładami w niektórych branżach. W przemyśle włókienniczym natomiast po zakończeniu strajku, a częściowo w związku ze spadkiem kursu dolara, ożywienie sezonowe przybrało większe rozmiary. Przemysł chemiczny zakończył już wiosenny sezon sprzedaży nawozów sztucznych. W przemyśle mineralnym rozpoczęcie sezonu wiosennego przyniosło dotychczas tylko niewielkie ożywienie produkcji.

Obroty handlowe na rynku krajowym w związku z okresem świątecznym i nastaniem sezonu wiosennego ożywiły się dość znacznie, szczególnie w branżach odzieżowych. W handlu zagranicznym natomiast nastąpił spadek wywozu przy jednoczesnym wzroście przywozu, wskutek czego saldo dodatnie bilansu handlowego było mniejsze, aniżeli w miesiącu poprzednim.

Ilość bezrobotnych wykazała poważny spadek w związku ze wzrostem zatrudnienia w przemyśle i podjęciem robót publicznych.



Coraz piękniejsze
stają się włosy
myte co tydzień
Shampooem Pixavon

Fabryka i Zarząd: Lwów, Szwedzka 3.

Ustawa przemysłowa

Rada Naczelna rzemiosła polskiego obradowała pod przewodnictwem prezesa p. Karola Wendta. No posiedzeniu tem rozważano sprawę nowelizacji ustawy przemysłowej. W wyniku obszernej dyskusji powzięto szereg uchwał w tym zakresie, które przedłożone zostaną władzom państwowym.

Partja komunistyczna rozwiązana w Austrii

Na ostatnim posiedzeniu austriackiej rady ministrów pod przewodnictwem kanclerza dr Dollfussa postanowiono wydać zarządzenie rozwiązujące partję komunistyczną w Austrii ze względu na ujawnioną jej antypaństwową i nielegalną działalność. Jednocześnie uchwalono wydać rozporządzenie dotyczące moralności i zdrowia publicznego.

Amerykańskie złoto w ukryciu

658 milj. dolar. w schowkach

Według obliczeń departamentu finansów Stanów Zjednoczonych, znajdowało się w rezerwach ludności, pomimo nakazu rządu w kierunku bezwzględnej oddania schowanego złota, na początku maja rb. złota za 658 milj. dol., z czego 334.8 milj. przypada na monety, a 323.3 milj. na certyfikaty złote. Tempo oddawania złota do banków biletowych i do skarbu państwa początkowo pod wpływem ostrego represyj, bardzo silne, w ostatnim czasie znacznie osłabło.

W marcu dopływ złota do tych instytucji wynosił per saldo 474.5 milj. dol., w kwietniu już tylko 88.3 miljn., a w maju jak widać z dotychczasowych obliczeń będzie jeszcze niższy. Przytem „ciulacze domowi” oddają chętniej certyfikaty złote, aniżeli monety.

Dwukrotnie skazany na śmierć zwolniony od winy i kary

W Krakowie zapadł wyrok w sensacyjnym procesie Andrzeja Sarny, który toczył się przed sądem karnym przez 13 dni. Sarna, parobczak ze wsi Juszczyń, obok Makowa, oskarżony był o skrytobójcze zamordowanie swej narzeczonej, Marij Cebulanki. Wedle aktu oskarżenia miał Sarna udusić swą narzeczoną a następnie upozorować samobójstwo, powiesiwszy trupa zamordowanej na gruszy. Sarnę oskarżał prokurator potem o naklanianie świadków do fałszywych zeznań na swoją korzyść.

Proces Andrzeja Sarny nabral specjального rozgłosu z tego powodu, że był to już czwarty proces przed trybunałem przysięgłych. Trzy poprzednie procesy odbyły się przed ławą przysięgłych w Wadowicach, gdzie skazano Sarnę dwukrotnie na karę śmierci, a za trzecim razem na karę więzienia przez 15 lat. Wyroki te na skutek kasacji oskarżonego zostały uchylone przez Sąd Najwyższy, który polecił sądowi krakowskiemu rozpatrzyć sprawę poraz czwarty.

Rozprawa w Krakowie trwała — jak już po wyżej wspomnieliśmy — 13 dni i była przedmiotem wielkiego zainteresowania mieszkańców podwawelskiego grodu. Po przemówieniu prokuratora, który powołując się na poprzednie

wyroki, apelował do ławy przysięgłych o werdykt zasądający, zabrali głos dwaj obrońcy Sarny, którzy w długich przemówieniach wykazywali niewinność oskarżonego, dowodząc, że przebywa on już od dwu lat w areszcie śledczym jedynie z powodu ciemnoty i złośliwości ludzkiej.

Po mowach obrońców wygłosił replikę prokurator, poczem jeszcze raz przemawiali obrońcy.

Zkolei trybunał postawił przysięgłym 8 pytań w kierunku winy oskarżonego. Narada ławy

przysięgłych trwała stosunkowo krótko. Na główne pytanie, czy oskarżony zabił Cebulanekę, przysięgli jednomyślnie 12 głosami odpowiedzieli „nie”, zaprzeczając również 11 głosami pytaniu w kierunku naklaniania świadków do fałszywych zeznań.

Na podstawie tego werdyktu, trybunał ogłosił wyrok uwalniający Sarnę od winy i kary.

Werdykt i wyrok w tym sensacyjnym procesie wywołał wielkie wrażenie i rozniósł się bardzo szybko w całym Krakowie, stając się przedmiotem licznych uwag i komentarzy.

Na wodę



Na zdjęciu naszym widzimy kilka zapalonych wiosłarek przed przystanią klubową — przed wyruszeniem na wodę.

Wesoły kacik

O CZEM PAN MYŚLI?

Przed wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych, pewien tygodnik nowojorski rozesłał do szeregu wybitniejszych osobistości zapytanie:

„O czem pan myśli gojąc się?”

Obecny prezydent Roosevelt oświadczył wów czas:

„O mojej brodzie...”

WSPÓŁCZUCIE.

— Cóż powiedział twój przyjaciel, gdyś mu pokazał swój obraz?

— Nic. Uściśnął milcząco moją dłoń.

TAKT PIJAKA

Pijany gość wraca późnym wieczorem do domu. Zatacza się. Wpada na słup latarniowy.

— Pppa... przepraszam... nie zauważyłem...

Idzie dalej. Po chwili wpada na drugi słup latarniowy. Ta sama scena.

— Ppa... przepraszam... nie zauważyłem...

Znowu wpadł na latarnię, wyrznął mocno głową w słup.

— Oo!... przepraszam... trzeba będzie przejechać ten pochód!...

ZAUFANIE

— Mogę zostawić mego buchaltera samego w biurze na cały dzień, wiem zawsze, co on robi.

— No, a cóż on robi?

— Nic.

OSZCZĘDNY SZKOT

Mac Pherson udaje się do wielkiego magazynu, gdzie wszystkie towary są w jednej cenie i zwraca się do ekspedjenta:

— Proszę mi wskazać oddział sprzedaży samochodów.

Co jest ważniejsze dla zdrowia Lepsze mieszkanie czy lepsze odżywianie?

Bardzo ciekawe doświadczenie socjologiczne zostało przeprowadzone w Anglii. Tłem tego doświadczenia były nowo wybudowane domy, czynnikiem zaś biedna ludność zaniedbanych dzielnic Londynu.

Dr. M'Gonigle przeprowadzał przez dłuższy czas obserwacje nad mieszkańcami w nowych osiedlach i rezultat swych badań zreferował na posiedzeniu „Royal Society” w obecności licznie zgromadzonych uczonych, ekonomistów, higienistów i socjologów. Dr. M'Gonigle chodziło o ustalenie, w jakim stopniu poprawa warunków mieszkaniowych najbiedniejszej ludności, wpływała na zmniejszenie się śmiertelności wśród niej, zwłaszcza o ile chodzi o choroby zakaźne.

Obserwacje dały zdumiewające wyniki: liczba chorób nie tylko nie zmniejszyła się,

lecz przeciwnie wzrosła, a wraz z nią i śmiertelność. Czem to wytłumaczyć?

Na podstawie własnych obserwacji stwierdził dr. M'Gonigle, iż decydującym czynnikiem we wzroście śmiertelności w nowej dzielnicy było gorsze odżywianie się mieszkańców. Wyższe komorne w nowych domach przy tych samych zarobkach, zmusiło mieszkańców do oszczędzania na ilości i jakości pokarmów. Natomiast w starej, brudnej, antysanitarnej dzielnicy, gdzie wydatki na komorne były mniejsze, odżywianie było lepsze, obfitsze, co też odbiło się w tak wyraźny sposób na spadku śmiertelności.

Stąd wyciąga dr. M'Gonigle sensacyjnie brzmiącą konkluzję: dla zdrowia ważniejszą jest rzeczka lepsze odżywianie, niż zdrowe mieszkanie.

Ślepotą uleczalna

Oftalmolog wiedeński dr. Hamburger miał w tych dniach odczyt na posiedzeniu austriackiego towarzystwa lekarzy — okulistów. Tematem odczytu była odkryta przez niego metoda zapobiegania ślepoty w wypadku postępującej atrofji nerwu wzrokowego. Zademonstrowano kilka wypadków, gdzie chorzy skazani byli na ślepotę, a po zastosowaniu kuracji metodą dr. Hamburgera wyzdrowieli zupełnie.

Pielgrzymka chińska do Rzymu

Donoszą z Pekinu, że w Szanghaju na pokład włoskiego statku „Conte Verdi” wsiadła chińska pielgrzymka do Rzymu na uroczystości Roku Jubileuszowego. Pielgrzymka składa się z czterech biskupów i siedmiu księży chińskich tudzież dwudziestu kilku świeckich kierowników chińskiej Akcji katolickiej i kilkunastu europejczyków. Pielgrzymka ta weźmie udział w uroczystej konsekracji pięciu biskupów azjatyckich, jaka nastąpi w bazylice św. Piotra w dniu 11 czerwca r. b.

Muzeum morskie w Greenwich

Rząd angielski projektuje utworzenie narodowego muzeum morskiego w Greenwich pod Londynem. Pomiędzy zebranymi dotąd pamiątkami znajduje się wiele cennych zbiorów, niedostępnych dotąd dla publiczności, a ogólna ich wartość przekracza 400 tysięcy funtów sterlingów. Znajduje się między innymi również kolekcja szkockiego pisarza Macphersona, zawierająca mapy morskie, plany i obrazy, datujące się od roku 1471. Ponadto w muzeum zabrane będą modele wszystkich słynnych statków z ostatnich 300 lat.

Basen pływacki na szczycie górskim

W obozie „Beskid” Polskiej YMCA (Mszana Dolna koło Rabki) wybudowany zostanie jeszcze w bieżącym sezonie przepiśowy basen pływacki, którego rozmiary umożliwią odbywanie wszelkich zawodów sportowych.

Jak wiadomo, obóz „Beskid” znajduje się na szczycie góry Lubogoszcy; basen ten będzie więc pierwszą pływalnią na szczycie górskim.

Łot u ptaków

Od czasu, jak ludzie latają, możliwym stało się stwierdzenie, na jakiej wysokości latają rozmaite ptaki. Orła spotykały samoloty na wysokości 3 km., tam gdzie innych ptaków niema nawet śladu. Po orle idzie skowronek, który fruwa 1 km. ponad ziemią. Wrony, bociany i sokoly wznoszą się na wysokość 900 metrów. Reszta ptaków nie przekracza w locie 400 mtr. wysokości.

Aby to sprawdzić, zamykano rozmaite gatunki ptaków w klatkach i na wysokości 3—4 km. wypuszczono je z aeroplanu. Wszystkie ptaki spadły, jak kamienie do wysokości 300—400 metrów nad ziemią. Prawdopodobnie w górnych rozrzedzonych warstwach atmosfery trudno im jest oddychać i poruszać się.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos” (The coming of Amos)

96) Przedruk wzbroniony

Strzeptałem niedbale palcami, nazwałem go fanfaronem i odwróciłem się w inną stronę.

Nigdy w życiu nie doświadczyłem takiego okropnego czekania. Każda sekunda wydawała mi się minutą. Co zobaczyłem zdaleka jaką szybką figurkę, podskakiwałem z przerażenia. Ale po chwili rozjaśniło się mi w mózgu i zrozumiałem, że ja powinienem się z nią wpięć przywitać. W tym celu wyszedłem przed hotel na chodnik.

Nadjechała jednokonna dorożka, w której siedział starszy pan z siwymi włosami. Twarz wydała mi się znajoma. Kiedy wysiadł i wyjął pieniądze, żeby zapłacić za kurs, poznałem markiza della Fontana.

Zauważył mnie odrazu i przywitał się nadzwyczaj przyjacielsko. Co u mnie słychać? Jak się miewa uroczą panną Dorota. Co porabia mój sympatyczny siostrzeniec?

Odwdzięczyłem się pytając o markizę. Była zdrowa. Bawiła w Biarritz. On przyjechał do Cannes tego ranka. Zapytał, czy widziałem się z tym miłym Garcia? Umówił się z nim na lunch, ale się trochę spóźnił. Stary człowiek musi po podróży odpocząć. Nawiasem mówiąc wyglądał tak świeżo, elegancko i dziarsko, jak zawsze stał w ma-

łym hoteliku koło stacji, niejako incognito. Przyjechał za interesami. Dzierżawa willi etc. Wyraził nadzieję, że się jeszcze zobaczymy, ścisnął mnie mocno za rękę i wszedł do hallu.

O Nadji nie wspomniał ani słowem, z czego wynikało, że lotry umówiły się tylko we dwóch.

Niewiele myśląc, wzięłem taksówkę i pojechałem do hotelu Mont - Fleuri.

Portjer objaśnił mnie z uśmiechem, że madame la princesse poszła właśnie do salle a manger i że jest sama.

Oddałem chłopcu kapelusze i laskę i wszedłem do jadalni. Nadja, zobaczywszy mnie zdaleka, uśmiechnęła się i dała znak ręką. Poszedłem szybkim krokiem.

— Drogi mistrzu, co za śliczna niespodzianka! Garcon, un couvert pour monsieur. Zje pan ze mną lunch, prawda? Ja dopiero zacząłem.

Wesołość jej była dowodem, że jeszcze nie wiedziała o przyjeździe Garci. W każdym razie zdążyłem na czas, żeby ją ostrzec i omówić sposoby obrony. Początkowo rozmawialiśmy o potocznych drobiazgach, ale kiedy kelner odszedł, Nadja spojrzała na mnie z niepokojem i zapytała:

— Panu coś jest? Nie przyszedł pan specjalnie dlatego, żeby zjeść ze mną obiad. Coś się stało.

Opowiedziałem, co się stało. Zbladła strasznie. Posililiśmy się szybko i przeszli do ogrodu hotelowego, gdzie opowiedziałem jej wszystko szczegółowo. Słuchala, zaciskając i otwierając nerwowo ręce. Żal mi było na nią patrzeć. W pewnej chwili zawołała:

— O, czemuż nie zostałam w klasztorze?

— Umarłabyś z nudów, najdroższa — rzekłem, przechodząc znów na „ty”. Uważałem ją nieomal za narzeczoną i w chwilach większego wzruszenia wchodziłem trochę zuchwale w swoje pseudoprawa. Ona albo to ignorowała, albo zbywała żarcikami. W każdym razie dawała miłe co do zrozumienia, że aprobuje moje pretensje. Wyraźnie się jeszcze nie wypowiedziała, ale to była kwestja prawdopodobnie niedługiego czasu. — Lepiej, żeś wyszła na światło dzienne. Musisz walczyć z losem. I zresztą od czego ja jestem, jak nie od tego, żeby cię bronić?

Uśmiechnęła się smutnie i dotknęła paluszkami mego kolana.

— Wiem, kochany mistrzu, że nie powinnam się bać, a jednak boję się. Garcia zabezpieczył się przed policją francuską i teraz czuje grunt pod nogami. POCO on wezwał mego wuja z Biarritz. Oni ccś knują przeciw mnie.

Chciałem ją przekonać, że się myli, chociaż czulem, że tak nie było. Nie umiem zrecznie klamać, więc i tym razem moje pocieszające słowa przebrzmiały bez echa.

— Mon pauvre ami — rzekła — co poradzi wrażliwy artysta przeciwko bandytom? Niema rady. Muszę sama wybrnąć z sytuacji. Jeżeli pan wejdzie Ramonowi w drogę, to... to...

Uśmiechnąłem się odważnie.

— Nadjo, mnie on niczem nie zaszantażuje. Taki człowiek, jak ja jest zawsze bezpieczny. Żyje jak pustelnik i mam spokojne sumienie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rocznica Ojca św.

Dzieje pracy Piusa XI

W dniu 31 maja przypada 76-ta rocznica urodzin Papieża Piusa XI. Uroczystość ta może być w tym roku specjalny charakter ze względu na Rok Święty.

Papież Pius XI urodził się w r. 1857 w Desie, miasteczku pod Medjolanem. Franciszek Ratti, ojciec obecnego Papieża, nadał swemu synowi trzy imiona: Achilles Ambroży Damiusz. Po ukończeniu kursów seminaryjnych, Achilles Ratti, udaje się do Rzymu, gdzie jednocześnie studjuje w Kolegium Lombardzkim i Uniwersytecie Gregorjańskim. Tu otrzymuje z odznaczeniem dyplom doktora filozofii, teologii i prawa kanonicznego. W tym samym okresie uzyskuje pierwsze święcenia kapłańskie.

W r. 1882 Achilles Ratti udaje się do Medjolanu. Papież Leon XIII, który zwrócił uwagę na młodego kapłana w czasie pobytu jego w Rzymie, powierza mu katedrę teologii dogmatycznej w Wielkim Seminarjum, na którym to stanowisku Achilles Ratti przebywa 5 lat. Z kolei młody uczonek zostaje wiceprefektem, potem prefektem Biblioteki Ambroziańskiej. Na tym stanowisku Achilles Ratti wykazał olbrzymie zdolności organizacyjne i król włoski, w uznaniu jego zasług, nadał mu order św. Maurycego i Łazarza. W tym też czasie Achilles Ratti zostaje prałatem papieskim Piusa X.

W r. 1912 Papież Pius X wezwał ks. Ratti'ego do Rzymu, poruczając mu funkcję wiceprefekta Biblioteki Watykańskiej. W 7 lat potem ks. Ratti zostaje prefektem tejże biblioteki.

Następca Piusa X, Papież Benedykt XV, od razu zwrócił uwagę na nieprzeciętne zdolności prefekta i wysłał go jako wizytatora apostolskiego do wskrzeszonego Państwa Polskiego.

Podczas pobytu w Polsce, ks. Ratti zdobywał coraz wyższe godności kapłańskie: 13 czerwca 1919 r. zostaje Nuncjuszem

Zaparcie. Lekarze specjaliści chorób narządów trawienia zalecają naturalną wodę gorzką Franciszka - Józefa jako środek dla kuracji domowej.

Z Komisji do spraw handlu

W związku z obradami komisji doradczej do spraw handlu, które odbyły się w dniu 27 maja pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu dr. F. Zarzyckiego, dowiadujemy się, że na jednym z najbliższych posiedzeń komisji będzie poruszona sprawa cen detalicznych artykułów przemysłu skartelizowanego. Jest to zagadnienie bardzo aktualne, ze względu na to, że znaczna część wytworów tego przemysłu w wielu wypadkach nie znalazła w dostatecznym stopniu odpowiedniego odbicia na cenach w sprzedaży detalicznej, względnie też wyraziła się bardzo niejednorodnie.

W ciągu czerwca komisja doradczą do spraw handlu odbędzie jeszcze dwa posiedzenia, po czym nastąpi przerwa wakacyjna.

Na rokowania w Paryżu

W związku z rozpoczynającymi się w bieżącym tygodniu w Paryżu rokowaniami handlowymi polsko-francuskimi, w dniu 30 bm. udaje się do Paryża z ramienia rady traktatowej samorządów i organizacji gospodarczych, przewodniczącą radą dr. Paweł Minkowski.

Polska z samolotu

Celem spopularyzowania turystyki powietrznej, Polskie Linie Lotnicze „Lot”, organizują wycieczkowe loty okrężne p. n. „Polska widziana z samolotu”. Aparaty na tego rodzaju loty zamawiać można we wszystkich biurach „Lotu”, przyczem pasażerom przysługuje całkowite wybranie trasy.

Ceny za tego rodzaju loty okrężne ustalone zostały w celach propagandowych nader przystępnie. Oplata za wynajęcie aparatu na 1 km. wynosi: za aparat 4-osobowy — zł 1,20, za aparat 8-osobowy jednosilnikowy — 1,75, za aparat 8-osobowy trzysilnikowy — zł 2,40.

W ten sposób wynajęcie aparatu 8-osobowego na 100-kilometrową wycieczkę kosztuje 175 zł. czyli około 21 zł od osoby.

Apostolskim, w lipcu 1920 r. — tytularnym arcybiskupem Lepantu, w kwietniu 1921 r. — arcybiskupem Medjolanu, wreszcie 13 czerwca 1921 — kardynałem. W czasie inwazji bolszewickiej, kiedy prawie wszystkie przedstawicielstwa państw obcych wyjechały z Warszawy, nuncjusz Ratti nie tylko nie opuścił stolicy, ale niósł pomoc uciekinierom i bezdomnym.

Dnia 22 stycznia 1922 r. umarł Papież Benedykt XV Kardynał Ratti udał się na Conclave do Rzymu, gdzie w dniu 6 lutego został obrany Papieżem.

Objęcie tronu Piotrowego przez Piusa XI przypadło jednocześnie z dojściem do władzy faszyzmu. Stan rzeczy, jaki zapanał w państwie papieskim po roku 1870 zmienia się gruntownie. Pakty Laterańskie, zawarte 11 lutego 1929 r. pomiędzy Stolicą Apostolską a Mussolinim, zagwarantowały Papieżowi pełną suwerenną władzę nad państwem watykańskim, „Citta del Vaticano”, wzamian za zrzeczenie się praw do dawnego Państwa Kościelnego. W ten sposób została ostatecznie rozstrzygnięta kwestia rzymska.

Wspaniałe wyniki zbiórki na szkolnictwo polskie zagranicą

Delegacja Komitetu Wykonawczego Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, z prezesem Komitetu Głównego p. Marszałkiem Raczkiewiczem na czele złożyła Prezydentowi Rzeczypospolitej sprawozdanie z pierwszej dorocznej zbiórki w lutym b. r. na szkolnictwo polskie zagranicą.

Suma wpływów na dzień 20 kwietnia b. r. wyniosła zł. 336.740,04 i przeszła wszelkie najśmielsze oczekiwania Komitetu Wykonawczego.

Kwota ta, którą społeczeństwo w okresie kryzysu ekonomicznego ofiarowało dobrowolnie bez żadnego nacisku, a jedynie kierowane zrozumieniem ciężącego na Macierzy obowiązku wobec rodaków zagranicą, świadczy, iż idea, dla której Komitet pracował, stała się jedną z najbardziej

ukochanych spraw społeczeństwa.

Na czoło akcji zbiórkowej, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i pod względem efektu pieniężnego wysunęła się od samego początku akcji dzielnica śląska, za którą w ślad poszły dwie inne dzielnice zachodnie tj. Poznańskie i Pomorskie.

Obecnie Komitet Wykonawczy postanowił zlikwidować akcję zbiórki i przekazać Zarządowi Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą odebranie pozostałych list składkowych i wpływów ze zbiórki od tych Komitetów, które do dnia 20 kwietnia nie zdążyły nadesłać sprawozdań i dokumentów.

Bankruci z pod znaku Witosza żądają reformy rolnej bez odszkodowania

Przez dwa dni obradował ostatnio w Warszawie kongres Stron Ludowego, oddawna zapowiadany, oddawna przygotowany, — kongres, który według zapowiedzi tej partii, miał stanowić punkt zwrotny o bardzo wielkim znaczeniu.

Tymczasem rzeczywistość wyglądała zupełnie inaczej i była bardzo daleka od przełomowej...

Przedewszystkiem kongres sprawił przykrą niespodziankę samemu organizatorom pod względem liczebnym. Delegacji poprostu nie stawili się... Z pięciuset zapowiedzianych delegatów przybyła zaledwie połowa. Ścisłe 260-ciu, z których 110 reprezentowało „Wyzwolenie”, 60 Stronnictwo Chłopskie, a 90 „Piasta”.

Ale poza tą znikomą liczbą uderzał na kongresie inny objaw. Oto rośnie w obrębie Stronnictwa niezadowolenie z działalności — a właściwie braku działalności — przywódców. Bardzo wyraźnie to zaznaczyli młodzi ludowcy, zorganizowani w t. zw. „Wiciach”, którzy zarzucili przywódcom, że dotychczas nie powołali do życia ani jednej organizacji gospodarczej, mającej pomagać drobnemu rolnictwu, natomiast całą energję wyczerpują na jałowych demonstracjach i wiecach. Żądali też

przedstawiciele „Wici” zaprzestania tej bezpłodnej politykomanji na rzecz realnej pracy.

Kongres z przygodami

Te nastroje nieufności, jakie ujawniały się na kongresie, znalazły wyraz jeszcze mocniejszy, gdy na porządek dzienny weszła sprawa organizacji władz partyjnych. Na czele Stronnictwa stoją cztery prezesi, a mianowicie prezes kongresu, prezes rady naczelnej, prezes komitetu wykonawczego i prezes klubu parlamentarnego. Otóż jeden z zauszników Witosza, inż. Pawłowski, postawił wniosek, aby w przyszłości był tylko jeden prezes, oczywiście Witos, który w ten sposób skupiłby władzę dyktatorską w całej organizacji.

Na tę propozycję zerwała się na kongresie burza. Rozległy się głośnie protesty przeciw skoncentrowaniu władzy w ręku Witosza, a pos. Wrona nawet oświadczył, że gdyby taka uchwała przeszła — oznaczałoby to rozbitcie jednolitości partii i nawrót do tych czasów, gdy i w Sejmie i w terenie istniały trzy odrębne i wzajemnie zwalczające organizacje Wyzwolenia, Piasta i Stronnictwa Chłopskiego.

Pod wpływem tej groźby Witos zrozu-

10 MODNYCH ODCIENI PUDEŁKO OZDOBNE

PUDER „ŚNIEG” 1.50 ZŁ

TATRZAŃSKI

FALKIEWICZ - POZNAŃ

Obrady samorządowe

W lokalu Wojewódzkiego Sekretariatu B. B. W. R. w Toruniu odbyło się posiedzenie sekcji samorządowej Rady Wojewódzkiej. Obrady zajął prezes Rady p. major Paluch, powołując na przewodniczącego p. dyrektora Chwastka.

Po referacie organizacyjnym p. kpt Schaba wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja na aktualne zagadnienia samorządowe. Następnie p. dyr. Chwastek złożył sprawozdanie ze Zjazdu Gospodarczego w Warszawie, podkreślając te uwagi i wnioski do jakich sekcja samorządowa zjazdu doszła.

Oddział fabryki „Bata” w Wąbrzeźnie

Z Wąbrzeźna donoszą, że znana czesko-słowacka fabryka obuwia „Bata” kupuje od „Pepege” znajdujący się przy ul. Dąbrowskiej gmach celem założenia tu oddziału swej fabryki.

W tym też celu bawił w ubiegłym tygodniu dyrektor „Pepege” p. Halperin z Grudziądza razem z przedstawicielem „Bata” w Warszawie.

Kolonie letnie P. K. O.



W Brzegach kolo Świdra odbyła się uroczystość poświęcenia kolonji letniej dla dzieci pracowników P. K. O. im. prezesa dr. H. Grubera. — Na zdjęciu naszym widzimy gmach kolonii.

niał, że kongres nie chce poruczyć mu władzy, nie godzi się na to, by jak szara gęś rządził się w stronnictwie — i wniosek inż. Pawłowski oczywiście spadł pod stół...

Z uchwał, jakie na kongresie zapadły, tylko jedna zasługuje na osobną uwagę. Oto postanowiono domagać się „bezwzględnej przejęcia przez państwo bezpłatnie wielkich obszarów ziemskich”.

IGRASZKI DEMAGOGJI

Witos teraz gra na nucie „reformy rolnej bez odszkodowania” — wskrzesza hasło, któremu przed 10-ciu laty, gdy naprawdę był w władzy i mógł zrealizować wszystko, co chciał, jaknajbardziej stanowczo przeciwdziałał...

Dziś gdy żadnej władzy nie posiada i chyba już nigdy posiadać nie będzie, przypomina sobie to samo hasło, które 10 lat temu zaprzepaścił. W roku 1933 staje się znów orędownikiem wywłaszczenia ziemian „bez odszkodowania”.

Ale jeśli się zagłębnie za kulisy „działalności” państwowej — to tak samo tę uchwałę ostatnią można ocenić jako jedną z „kawałów”, których tyle w życiu swym Witos zastosował, byle się utrzymać na powierzchni życia politycznego. Bo i jakże wierzyć w tę przemianę Witos na ultraradykalizm, kiedy wszystkim znane są poufne związki jego z endecją i Korfantym.

Ta ostatnia uchwała, którą Witos na kongresie przeparał, to znów jedna z taktycznych jego gier, tak samo nieszczerą jak poprzednie. I dlatego pogroźka pod adresem ziemian, że Stronnictwo Ludowe dąży do wywłaszczenia ziemian bez odszkodowania, nie ma żadnego praktycznego znaczenia. I dlatego również, że jest taktycznym posunięciem tylko, i dlatego, że postawili ją ludzie, którzy — na szczęście — w Polsce nie mają i mieć nie będą możliwości realizowania swych zachcianek.

Można śmiało i spokojnie przejść do porządku nad całym tym kongresem i jego „uchwałami”.

Nowy polski bank w Berlinie

W Berlinie rozpoczął działalność przy Dorotheen Strasse nr. 47 Bank Słowiański Sp. Akc. założony przez spółdzielnię polską w Niemczech. Prezesem Rady Nadzorczej Banku jest ks. dr. Bolesław Domański, dyrektorem Franciszek Lemańczyk.

Imponująca rewja gotowości obronnej

Armia Rezerwowa odcinka lubawskiego

Święto PW i WF powiatu lubawskiego które w niedzielę, dnia 28 bm. odbyło się w Nowemmieście zamieniło się we wspaniałą manifestację gotowości obronnej Armii Rezerwowej powiatu lubawskiego i imponującą rewję tężny i niezmożonego ducha polskiego jakkolwiek właściwy jest społeczeństwu tutejszego pogranicza.

Święto PW i WF było jednocześnie potężną demonstracją ducha państwowego jakiego głęboko zakorzeniony jest wśród stróżów pogranicza lubawskiego i którego nie ma się krzykliwa a więc niebezpieczna Państwu Polskiemu agitacja tych zbłąkanych synów tej ziemi pogranicznej, którzy głosząc hasła miłości Boga i Ojczyzny czynami swymi im przeczą.

Po raz pierwszy gościła ziemia lubawska w dniu tak uroczystego i powszechnego święta czołowego na Pomorzu przedstawiciela Rządu p. Wojewodę Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, który zaszczylił święto PW i WF swoją obecnością przybywając w otoczeniu dygnitarzy władz państwowych i wojskowych oraz czołowych przedstawicieli społeczeństwa. Zauważyliśmy między innymi pp. Komendanta Okręgu VIII. Zw. Strzeleckiego, kpt. Koca, reprezentanta Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. VIII., starostę brodnickiego Wimmera, starostę wąbrzeskiego Kalksteina, delegata 67 pp. mjr. Smolarza, inspektora Straży Granicznej mjr. Brazulewicz, posła Serżyskiego, komendanta obwodowego PW i WF por. Widorta, ks. radcę Papée'go i wielu przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa. Obowiązki gospodarza sprawował ofiarnie i sprężysto p. starosta lubawski dr. Tomczyński przy wyjątkowej współpracy pp. inspektora szkolnego i prezesa powiatowego Zw. Strzeleckiego Woźniaka, referendarza Budnika, wiceprezesa pow. Straży Pożarnych Jentkiewicza, komendanta powiatowego PW por. Czerwińskiego i komendanta pow. P. P. komisarsza Skalskiego.

Nowością od pierwszego brasku przybrała szata odświętna, strojąc się na przyjęcie p. przedstawicieli władz w chorągwie narodowe, wieńce i kwiaty. Od świtu napływał poczęły ze wszystkich stron powiatu oddziały PW i WF w mundurach organizacyjnych i nieumundurowane. Na zbiórce na obszernej dziedzińcu gimnazjum państwowego stawiło się zgórą 2500 żołnierzy rezerwowych i przedpoborowych.

Reprezentowane najliczniej były organizacje Zw. Strzeleckiego w sile 2 batalionów, kompanii cyklistów i plutonu konnego, hufców gimnazjalnych, seminarjalnych, Stow. Mł. Polskiej, Straży Pożarnych, Sokola, Legionu Młodych, Zw. Harcerstwa Polskiego, Federacji P. Z. O. O., P. W. pracowników drogowych Wydziału Powiatowego, Czerwonego Krzyża, Podoficerów Rezerwy, Kolejowego i Poczтового PW., Zw. Powstańców i Wojaków i wielu innych mniej liczących.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. celebrowaną przez ks. proboszcza radcę Papée'go, który ze stopni ołtarza wygłosił podniosłe kazanie do zebranych tłumów, witając wstępnie w pięknych słowach przedstawiciela Rządu p. Wojewodę Kirtiklisa. Po Mszy św. do chwili ustawienia się oddziałów do przeglądu p. Wojewoda wraz z otoczeniem na zaproszenie ks. proboszcza radcy Papée'go udał się do plebanji, gdzie spożył śniadanie, które odbyło się w niezwykle miłym i serdecznym nastroju.

Na Rynku po Mszy św. głębokie szeregi żołnierzy rezerwowych sprężyły się do raportu, który odebrał p. Wojewoda w otoczeniu świty od kom. pow. PW por. Czerwińskiego. W imieniu ludności pogranicza lubawskiego wygłosił p. starosta lubawski Dr. Tomczyński piękne przemówienie w którym zapewnił pana Wojewodę, że społeczeństwo powiatu, jak tego wyrazem są gotowe na rozkaz liczne bataljony PW., stoi twarde w obronie granic Państwa. Następnie p. Wojewoda w otoczeniu przedstawicieli władz, wśród których znajdował się weteran powstania z r. 1863 ppor. Sadowski z Samplawy odebrał defiladę oddziałów, która trwała około 1/2 godziny.

Po defiladzie p. Wojewoda Kirtiklis udał się w asyście plutonu konnego Zw. Strzeleckiego do strzelnicy PW., której uroczystego poświęcenia dokonał ks. prob. radca Papée. W imieniu mia-

sta strzelnicę oddał do użytku PW p. burmistrz Kurzętkowski, poczem pełne pięknej treści przemówienie wygłosił komendant Okręgu VIII Z. S. p. kpt. Koc, który wyraził życzenie, by strzelnica ta stała się ogniwem łączącym we wspólnej pracy nad przygotowaniem obrony Państwa wszystkich obywateli powiatu lubawskiego. Strzały honorowe oddali następnie imieniem Pana Prezydenta R. P. Pan Wojewoda Pomorski, im. Dcy O. K. VIII p. kpt. Koc, Starosta Dr. Tomczyński, burmistrz Kurzętkowski, ks. radca Papée i inni.

Oddziały PW podczas tego uroczystego aktu prezentowały broń. Obiad wspólny organizacjom PW odbył się na boisku miejskim. Równocześnie w mieszkaniu prywatnym p. Starosta Dr. Tomczyński podejmował obiadem p. Wojewodę wraz z otoczeniem.

W auli szkoły powszechnej obchodził popołudniu uroczystą inaugurację „Legjon Młodych“.

Po południu boisko miejskie zaroilo się zgórą 2 tysięcznym tłumem zawodników i publiczności. W atmosferze szlachetnej rywalizacji sportowej powiatu stanęli do konkurencji lekkoatletycznych i sportowych, osiągając nieprze-

cięte wyniki. Przybywającego na boisko p. Wojewodę entuzjastycznymi okrzykami witała cała zebrana publiczność i zawodnicy, gotując Do stojnemu Włodarzowi Ziemi Pomorskiej długotrwałą owację.

Owacje spontaniczne towarzyszyły p. Wojewodzie przy każdym jego pojawieniu się. Udującemu się w otoczeniu przedstawicieli władz samochodem do stacji Lidzbark p. Wojewodzie zgotowano długotrwałą, serdeczną i niemilknącą owację.

Gromkie okrzyki na cześć przedstawiciela Rządu były wyrazem tego radosnego i jednolitego nastroju ofiarnej pełnej samozaparcia się pracy dla dobra Państwa, jak i wszechwładnie panował tej niedzieli w Nowemmieście, skupiającym w dniu święta PW i WF potężną liczbę najlepszych synów Ojczyzny z terenu powiatu lubawskiego.

Nieodpartem jest wrażenie, że cały powiat lubawski właśnie przez niedzielne święto PW i WF chciał wyrazić to, że wziął rozbrat z trawicem go przez długi czas warcholstwem partyjnym i stanął w rzędzie ziemie Pomorza będących perłami Rzeczypospolitej.

Pod szfandarem Armii Rezerwowej

Powstanie Zw. Rezerwistów w Kościerzynie

Dnia 24 bm. odbyło się walne zebranie Zw. Rezerwistów w Kościerzynie. Obrady zaszczyciła swą obecnością pp.: dowódca garnizonu ppłk. Prokop, zastępca starosty referendarz Radzikowski, prezes pow. Federacji PZOO mjr. Figler, naczelnik Sądu Morkowski, burm. Chmarzyński, lekarz pow. dr. Kraszewski, dyr. Kamiński, kom. PW dr. Lemańczyk i liczni przedstawiciele urzędów towarzystw i społeczeństwa.

Tłumny udział w zebraniu, świadczył chlubnie o zainteresowaniu się społeczeństwa sprawą obrony granic.

Po zagajeniu i powitaniu gości przez przew. komisji organizacyjnej p. dyr. Steinhaufa — przemówił w porożywających słowach p. ppłk. Prokop. Przemówienie przyjęli zebrani hucznie oklaskami. Po przemówieniu p. Tkaczyka imieniem społeczeństwa miejscowego przemówił w serdecznych słowach p. Józef Tka-

czyk, którego mowę nagrodzono również oklaskami.

Przystąpiono do odczytania statutu i składania deklaracji, a następnie do wyboru władz Koła Powiatowego Związku: Do Zarządu wybrano jako członków i zastępców pp.: Steinhauf Franciszek — prezes, Radzikowski Zbigniew, Kamiński Józef, Brzoskowski Bolesław, Gierszewski Adam, Weltrowski Franciszek, Rogala Władysław, Uznański Stefan, Szarafin, Piechowski Wojciech, Mazurkiewicz, dr. Lemańczyk, nacz. sądu Morkowski i Zygena.

Do komisji rewizyjnej pp.: dr. Kraszewski, prof. Kahl, Tkaczyk Józef, Chmarzyński Bronisław, Rogaczewski Julian.

Na członków zgłosiły się na zebraniu 92 osoby. Łącznie z oddziałami w Lipuszu i Dzie mianach liczy związek dziś przeszło 200 członków.

Kobiety w obronie kraju

Z Przynależności Wojskowej Kobiet

Organizacja przynależności wojskowej kobiet do obrony kraju, która postawiła sobie jako zasadniczy cel swej działalności przygotowanie kobiet do służby dla państwa i udziału w jego obronie, przy realizacji programu swych prac w dziedzinie przynależności wojskowej kobiet natrafiać musi na trudności, spowodowane obszernym zakresem działania. Działalność ta wymaga znacznych zasobów materialnych, których stowarzyszenie społeczne nie posiada i jeśli ma należyte wywiązać się z zadań, powierzonych mu przez Państwowy Urząd WF i PW to musi oczywiście korzystać z pomocy i opieki.

Wobec tego, że organizacja przynależności wojskowej kobiet działalność swą postawiła na wysokim poziomie i akcja jej nie może budzić żadnych wątpliwości, przeto minister spraw wewnętrznych w specjalnym okólniku

do województw polecił, aby przynależność wojskowej kobiet otoczone zostało przez władze administracyjne opieką, by ułatwiano mu pracę i udzielano poparcia i pomocy materialnej.

W tym celu starostowie mają otoczyć działalność miejscowych kół organizacji PWK staranną opieką i w miarę możliwości przyczynić się do zapewnienia im świetlic i innej pomocy materialnej.

W celu skoordynowania akcji przynależności wojskowej kobiet z całokształtem akcji, prowadzonej w dziedzinie PW i WF, zwłaszcza w ośrodkach, gdzie praca organizacji PW K. posiadałaby specjalne warunki rozwoju, w komitetach WF i PW zasiadać mają przedstawicielki miejscowych zarządów Organizacji Przynależności Wojskowej Kobiet.

Rada Powiatowa BBWR w Wejherowie

przy pracy dla Państwa

W ub. sobotę odbyło się posiedzenie nowej Rady Powiatowej, reprezentującej wszystkie stany i organizacje prorządowe przy udziale 100 osób. Zebraniu przewodniczył Dr. Skokowski, który w wstępnym przemówieniu nakreślił rolę i zadania Rady Powiatowej, szczególnie na odcinku morskim gdzie czujność obozu prorządowego i jego solidarność w pracy państwowo - twórczej musi być jak najbardziej wyjątkową i trwałą. Następnie kierownik Pow. Sekretariatu p. Hora omówił sprawy organizacyjne i przyszłą strukturę organizacyjną Rady Powiatowej, jej pracę w rozwiązywaniu problemów terenowych oraz pełną odpowiedzialność za podjęte zadania. Referat o wychowaniu państwowym i współpracy z Rządem, wygłosił prof. Żytko. Dłuższe przemówienie o współpracy Bezpartyjnego Bloku z Rządem o jego celach i zadaniach wygłosił Starosta Morski p. Wendorff wskazując cechy wartościowej pracy dla Państwa wszystkich komórek or-

ganizacyjnych w terenie. Na zakończenie przemówił poseł Tebinka, który wykazał metody o pozycji, która wstrzymaniem się od udziału w Zgromad. Narodowym wydała na siebie wyrok potępiający. Uchwalono wysłać telegram do prezesa BBWR pułk. Sławka następującej treści:

„Rada Powiatowa pow. morskiego, zebrana na inauguracyjnym posiedzeniu w dniu dzisiejszym, śle zapewnienie swej dalszej wytrwałej pracy dla Państwa.“

Prezes Rady Powiatowej dr. Skokowski, dziękując wszystkim za dotychczasowe wysiłki w pracy dla Państwa zakończył posiedzenie wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po posiedzeniu odbył się wieczór towarzyski w którym wzięli udział: prezydium Rady Powiatowej prezesi komitetów i kierownicy sekretariatu.



P. O. S. na piersi każdego Pomorzana

będzie dowodem naszej tężny i siły

Hartuj ciało, hartuj ducha — bo świat tylko silnych słucha — to jest hasło społeczeństwa XX wieku, więc w imię tego hasła spieszcie do zawodów o P. O. S. Jak w starożytnej Grecji marzeniem każdego młodzieńca było osiągnięcie wieńca laurowego na igrzyskach olimpijskich, tak dziś ambicją każdego Polaka i Polki winno być osiągnięcie P. O. S., która jest wyrazem tężny fizycznej społeczności.

Ostatnia olimpiada wykazała, że Polska posiada doskonały materiał ludzki, lecz tylko brak chęci do pracy nad sobą — oto jest przyczyna, dlaczego Polska wysyła takie małe zastępy olimpijczyków, gdy tymczasem Japonia państwo dalekiego wschodu, która jeszcze nie tak dawno przyjęła kulturę zachodnią, wysyła co rok liczniejsze zastępy olimpijczyków i jest groźnym konkurentem dla takich sportowych państw jak Stany Zjednoczone i Anglja.

Weźmy się więc do pracy i niech ilość zdobytych POS zaświadczy o naszej tężni fizycznej.

Ze szczególnym apelem zwracamy się do kobiet polskich, które dotąd w zakresie wychowania fizycznego przejawiały mało aktywności, gdy tymczasem na zachodzie kobiety pod tym względem niczem nie ustępują mężczyznom. Niech każda obywatelka stanie do próby o POS a napewno osiągniecie powyższej odznaki będzie bodźcem do dalszej pracy sportowej i zastępy naszych sław jak — Walasiewiczówna, Konopacka i Weisówna powiększą się.

Termin stawiania do próby o POS upływa z dniem 15 czerwca. Spieszcie więc wszyscy do Powiatowych Komend PW i WF, które przyjmują zgłoszenia.

Walne zebranie Pomorskiego Zw. Ziemiaków

odbędzie się dnia 1 czerwca

Dnia 1 czerwca w auli gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu obradować będzie 79 doroczne walne zebranie Pomorskiego Związku Ziemiaków. Porządek obrad przewiduje: godz. 9-ta uroczysta Msza św. w kościele św. Jana, godz. 11-ta zagajenie, sprawozdanie z działalności Pom. Zw. Ziemiaków za rok ubiegły ref. Inż. Jerzy Jaworski, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ref. Zdzisław Buczkowski a) sprawozdanie bilansowe za rok 1932/33, b) wniosek o absolutorjum dla Zarządu, c) przedłożenie i przyjęcie preliminarza budżetowego na rok 1933/34, d) wniosek o ustaleniu składek członkowskich na rok 1933/34, ogłoszenie nazwisk ustępujących członków Zarządu Głównego i wybór na ich miejsce nowych, wybór jednego członka Komisji Rewizyjnej w miejsce p. inż. Jerzego Jaworskiego, przyjęcie rezolucji Walnego Zebrania, wolne wnioski, zamknięcie Walnego Zebrania.

Po przerwie obiadowej referat red. Businka na zebraniu Rolników z Wyższym Wykształceniem „Najnowsze ustawy o ulgach w rolnictwie“. Koreferaty: pp. Józef Sojecki, Jan Górski.

Podgórz

— Zebranie Koła LOPP. Pod przewodnictwem p. burmistrza Stamirowskiego odbyło się w ub. poniedziałek likwidacyjne zebranie Komitetu X Tygodnia Lotniczego. Sprawozdania zdawali przewodniczący Komitetu p. Tomaszewski i skarbnik p. Kobędza, uzyskując jednogłośnie pokwitowanie. Czysty zysk z imprez wyraża się kwotą 108,32 zł, którą odstawiłono do Komitetu powiatowego. W dalszym ciągu obrad wybrano nowy zarząd Koła, w którego skład wchodzi pp. Tomaszewski, prezes; J. Piątkowski, sekretarz i Hałasik jako skarbnik.

OPÓŹNIENIE

- Ta ryba jest nie do jedzenia, panie starszy.
- Sam pan sobie winien.
- A to czemu?
- Spóźnił się pan na obiad.
- A tak conajmniej o trzy tygodnie.

KRONIKA

Czwartek
1
Czerwca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Anieli

Czwartek Jakóba Strzemia

— Dyżur nocny aptek: do niedzieli, dnia 4 czerwca br. pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, telefon 9-94 i Apteka pod Lwem Okole — Grunwaldzka 37, tel. 191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— Ostatnie przedstawienie operetkowe od będzie się w środę dnia 31 bm. po cenach r. 50 proc. niższych. Na afiszu „Peppina” Stolza. Operetka ta jednoczy w sobie wdzięk i lekkość przeszłych melodii, humor libretta i doskonałą konstrukcję sceniczną, którą potęgają świetna gra całego zespołu hucznie nagradzana oklaskami przez rozrabianą publiczność.

Czwartkowy wieczór wypełni atrakcyjny faktomontaż Jerzego Tepy osnuty na tle szpiegostwa wojny światowej odzwierciedlający nam czynny Anny Marji Lesser genialnego szpiega kobiety pt. „Fräulein Doktor” którego wystawienie na naszej scenie w pełnej polotu artystycznego reżyserji Dyr. Stomy stało się największą sensacją tytułową dnia i budzi zrozmiałe zainteresowanie.

Tytułową rolę gra p. Barwińska udział publiczności z każdym przedstawieniem liczniejszy.

„Gotówka” — ten frający tytuł nosi arcyzabawna pełna aktualnych dowcipów komedia wiedeńska, która będzie najlepszą premierą Teatru Miejskiego. Dyrekcja teatru zapewnia wszystkich bywalców, że na tej inteligentnej zabawie teatralnej śmiech nie ustanie na chwilę. Luzować go jedynie będą oklaski po każdym akcie, po każdej większej scenie i po poszczególnych powiedzeniach. Obsada znakomita.

REPERTUAR KIN.

Apollo: — wzruszający dramat pt. „Emma” i wesoła farsa, pt. „Mężowie nie kłamią”. Ilustracja muzyczna — salonowa

„Baltyk” — „Prywatne życie pięknej Heleny” czyli „Upadek Troi” i „Rinaldo Rinaldini”

Kryształ: emocjonujący film z za kulis chińskiej dzielnicy San Francisco pt. „Zemsta Tonga”. Wersja angielska. Ponadto, oprócz tygodnika Foxa przynoszącego szereg aktualności ze świata, muzyczny dodatek pt. „Hawanna” i „Octail” w wykonaniu orkiestry Casto”.

Marysienka: „Bezbożne dziewczę” i „Jak zdobyć mężczyznę?”

Słońce: doborowy podwójny program: „Czerwica” na tle utworu Zapolskiej, oraz „Tajemnicze domino”, komedia, pełna humoru i werwy.

APARATY i przybory fotograficzne

2485 kupisz najtaniej w firmie
Soto-Kamera, Bydgoszcz Dworcowa 7
wł. Czesław Powolowski

Z miasta

— „Gryf Pomorski”, tj. specjalny pociąg wycieczkowy do Częstochowy, Krakowa, Katowic i Wieliczki, o którego wyprawie kilkakrotnie już donosiliśmy — wyrusza z Bydgoszczy w dniu 3 czerwca br. o godz. 22,20. Zbiórka uczestników wycieczki na peronie czwartym. Bliższych informacji udziela w dalszym ciągu Sekretariat PTK., ul. Libelta 5, tel. 22—56. Po ostatecznych kilka biletów nabyć można w „Orbisie”.

— Zebranie organizacyjne Z. S. w Bielawkach. W dniu 3 czerwca br. o godzinie 20-tej w gmachu Szkoły Powszechnej (stary budynek) na Bielawkach, ul. Poniatowskiego, odbędzie się zebranie organizacyjne Związku Strzeleckiego Oddział „Bielawki” w Bydgoszczy.

— Ostre strzelanie. W dniach 6 i 8 czerwca 1933 r. na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty przeprowadzać będzie 62 Pułk Piechoty ostre strzelanie.

Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— Związek Niższych Funk. Prac. Państw. Koło Bydgoszcz. Zebranie plenarne w czwartek dnia 1 czerwca br. o godz. 18-tej w lokalu zebrani. p. Jasiniewska ulica Poznańska. Zebranie zarządowe godzinę wcześniej.

— Szubini: W środę 7 czerwca 1933 r. odbędzie się w Szubinie jarmark na konie i bydło. Spędzają i zwierząt raziowych za zezwoleniem władz przelożonych dozwolony.

Staliśmy do wyścigu pracy i ofiarności

Trzydzieści lat upłynęło od chwili, gdy Bydgoszcz wróciła do Polski. Zjednoczone wysiłki społeczeństwa polskiego przywróciły miastu naszemu jego dawny polski charakter.

Bydgoszcz, będąc siódmym z rzędu największym miastem Rzplitej Polskiej, zajmuje coraz więcej należnego stanowisko w rozwoju polskiej kultury i polskiej myśli państwowej. Chcąc spełnić swą misję nadal, musimy podwoić nasze usiłowania w kierunku skonsolidowania społeczeństwa w celu intensywniejszej pracy państwowo-twórczej.

Zaszczytne to zadanie spełniaja w pierwszej mierze organizacje społeczne, współpracując z Rzdem Polskim, które w słusznym rozumieniu obowiązku obywatelskiego w swoim zakresie staraja się wypełnić i realizować zamierzenia władz państwowych.

Wychodząc z założenia, że najlepsza współpraca będzie zawsze własną inicjatywą, niżej podpisany Komitet nowiżiał zamiar zbierania funduszu na dom ludowy, w którym wszystkie organizacje społeczne współpracujące z Rzdem znalazłyby możliwość dalszego rozwoju przez odbywanie zebrań posiedzeń i t. d.

Ponieważ dom ten ma służyć orga-

nizacjom społecznym działającym w kierunku państwowotwórczym, postanowiliśmy nadać temu domowi nazwę „DOM LUDOWY IMIENIA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO”. Dom ten ma powstać w formie fundacji.

Fundatorami mogą być:

- osoby zbiorowe (organizacje), które zadeklarują do dnia 30 czerwca b. r. kwotę 100 zł z własnych funduszy i oprócz tego opodatkują na cel swoich członków na podstawie dostarczonych im przez komitet organizacyjny list składkowych
- osoby pojedyncze, które wykażą swoje przystąpienie do tej akcji w terminie do 19 marca 1934 r. i zadeklarują składkę najmniej 100 zł, przyczem składka musi być uiszczona w 4 ratach kwartalnych od dnia zadeklarowania.

Wszyscy członkowie fundatorów otrzymają honorowe dyplomy fundacji i ich nazwiska będą umieszczone na specjalnej, w tym celu wmurowanej w przyszyły dom, tablicy.

ZA KOMITET ORGANIZACYJNY

Prezes Rady Grodzkiej BBWR,

inż. P. Lisiecki

Starosta nowiatowy

Dr. J. Nowak

Jak i gdzie ubierają się figurki szopkowe?

Nie wątpić, że w arkana sztuk szopkowej nie zdają sobie sprawy, ile to trudu i zachołu wymaga wystawienie Szopki i jak niezmierznie trudno jest wyposażyć każdą z występujących figur w odpowiedni przydziewek. — A sprawa ta ma wielkie znaczenie, jeśli się



chce wywołać należyty efekt. Nie można przecież np. p. Prezydentowi uszyć byle jakiego zakietu, bo przecież p. Prezydent śpiewa:

„Reprezentacja,
to stanu racja —
Dali mi mieszkanie...”

Chcąc wprowadzić naszych Czytelników za kulisy znojnjej pracy, urządzamy mały wywiad z prof. *Faczyńskim*, prezesem Grupy Plastików Pomorskich, którego pomysłowości i projektem zawdzięczać będziemy te efektowne, ubranka kukiel, jakie widzimy obok na rycinie.

Tak żmudnej roboty, jak robienie ubrań dla naszych kukielek, trudno sobie wyobrazić — mówi prof. *Faczyński*, — gdyśmy go zapytali o technikę wstępnych przygotowań do Szopki.

— Na czem to polega?

— Zważywszy na stosunkowo małe rozmiary figurek, trzeba jednak je przedstawić zgodnie z oryginałem a więc jeśli figurka wyobraża eleganta, trzeba mu wyprasować spodnie, żakiet skrócić według ostatniej mody, na głowę włożyć błyszczący cylinder, no i zawiązać bez zarzutu krawat. Albo ubrać takiego „Sokoła”; przecież wszystko tu musi być od a do z skończony i wykończony. W żadnym domu konfekcyjnym nie kupi się takich gotowych rzeczy

— Więc kto robi te wszystkie miniaturowe cacka? — pytamy.

— Specjalnie zaangażowane zdolna krawcowa, które szyją dzień i noc, aby na czas to wszystko wykończyć. Ot, lepiej, chodźmy do pracowni rzeźbiarza Kłobuckiego, tam pan Reaktor zobaczy gotową figurkę; trzeba będzie ją jeszcze podmalować i będzie już mogła brać udział w premierze.

Wycelowaliśmy obiektyw aparatu na malego, zadziernego „Sokoła” i reprodukujemy go dzisiaj łącznie z jego twórcą mistrzem Kłobuckim.

Zabłąkana kula, czy nieostrożna manipulacja bronią?

Nielada kłopot ma obecnie ze swym 19-letnim synem Edmundem malarz p. Józef Matuszewski z Bydgoszczy, zam. przy ul. Średniej 24.

Otóż przedwczoraj późnym wieczorem, młodzieniec ów przybył pod dach rodzicielski w opłakanym stanie. Przestraszony ojciec, który słańającego się syna zaprowadził do łóżka — z przerażeniem spostrzegł, że broczy on krwią. Przy bliższych oględzinach, młodzieniec stracił przytomność, okazało się bowiem, że został on postrzelony. Natychmiast zezwano pogotowie ratunkowe i odstawiono ranego do szpitala Dżakonisek. Lekarz stwierdził postrzał pachwiny i nóg, orzekając konieczność przeprowadzenia operacji wyjęcia kuli.

Tak się przedstawia tragedia Matuszewskiego junjora. W nieweselskiej sytuacji znajduje się ojciec postrzelonego młodzieńca, który mimo dociekań nijak nie może odgadnąć, kto mu tak syna „urządził”. A ten ostatni, jakkolwiek odzyskał pełną możliwość władania językiem — milczy.

Policja, do pomocy której uciekł się zmartwiony ojciec jest zdania, że raczej Edmund Matuszewski sam się przez nieostrożność postrzelił, na co wskazuje niezłknięty płaszcz i spodnie, oraz popalona bielizna. Przypuszczalnie lekkomyślny młodzian manipulował posiadany w kieszeni rewolwerem, czem spowodował wystrzał. Broni jednak nie znaleziono...

Możliwość dobrej egzystencji

Donoszą nam: W mieście powiatowym Wyrzysk i okolicy daje się odczuwać od kilku lat brak zegarmistrza Polaka. W mieście posiadającym 95 procent ludności polskiej, osiedlił się zegarmistrz Niemiec, zaś ludność siłą faktu zniewolona jest do korzystania z jego wyłącznych i bezkonkurencyjnych usług.

Osiedlenie się zegarmistrza Polaka w Wyrzysku jest zatem bezwzględnie pożądane. Ubikacje na urządzenie warsztatu są do dyspozycji osób Polaków, które zechcą osiedlić się w Wyrzysku

Chwalebna akcja rozpowszechniania POS

Miejski Komitet WF. i PW. w porozumieniu z Magistratem m. Bydgoszczy ufundował nagrodę przechodnią dla Towarzystwa, wzgl. Klubu, który w roku bieżącym zdobędzie największą ilość Państwowych Oznak Sportowych. Regulamin tej nagrody przedstawia się następująco:

1. Nagroda nosi nazwę: Nagroda m. Bydgoszczy za największą ilość POS dla Tow. wzgl. Klubu.

2. Nagrodę stanowi statuetka brązowa z dżnaką POS.

3. Nagrodę ustanowił w roku 1933 Prezydent m. Bydgoszczy.

4. Nagrodę przyznaje się za największą ilość posiadanych POS, ważnych w ciągu roku kalendarzowego.

5. Nagrodę zdobywa to Tow. wzgl. Klub, którego członkowie zdobędą największy procent POS, w stosunku do ilości członków Tow. wzgl. Klubu, rejestrowanych w Komitecie WF. i PW. m. Bydgoszczy.

Nagroda przechodzi na własność po 3-krotnem zdobyciu w dowolnej kolejności.

6. Nagrodę przyznaje Prezydent miasta Bydgoszczy.

7. Do nagrody przywiązane są dwa dyplomy honorowe, z których jeden otrzymuje zdobywające Tow. wzgl. Klub, drugi Prezes Towarzystwa wzgl. Klubu tytułem uznania za spularyzowanie POS wśród członków swego Tow. wzgl. Klubu.

8. W razie jednakowego procentu uzyskanych POS, decyduje większy procent zdobytych POS, w starszych kategoriach, następnie większy stan członków.

9. Nagrodę otrzymuje Tow. wzgl. Klub w dzień głównych uroczystości Święta WF. i PW. m. Bydgoszcz.

Uczniowie gimnazjum im. Kopernika

spędzą wakacje w Samociążku

Zarząd Koła Rodzicielskiego przy gimn. im. M. Kopernika organizuje kolonję letnią dla uczniów tego gimnazjum w Samociążku, w budynku szkoły powszechnej.

Samociążek jest jedną z najzdrowszych położonych miejscowości w okolicy Koronowa, posiada las i jezioro.

Chłopcy będą pod stałą opieką wychowawcy. Koszty miesięcznego pobytu wyniosą około 60 złotych.

Rodzice, którzy zamierzają wysłać swych synów na tę kolonję, zechcą przybyć na zebranie informacyjne, które odbędzie się w piątek dnia 26 maja o godz. 18 w gimn. Kopernika.

Osobliwy sposób dochodzenia pretensji

Imię pan Michał Śl. z Bydgoszczy (ul. Lwowska), mimo, iż żyje w XX wieku, w mieście cywilizowanym i kulturalnym, nie wyżył się dotąd „narowu” sięgającego w zamierzenie czasu średniowiecza — prawa pięści.

Ostatnim, chociaż ponoć nie pierwszym tego rodzaju wyskokiem pana Michała, jest fakt jakiego zgłosił na policji niejaki Franciszek Mohr, woźnica z Bydgoszczy.

Tenże to Bogu ducha winny furman, jadąc sobie onegdaj spokojnie ulicą Kujawską, zaczepiony został przez Michała Śl., który — zrobbiwszy uprzednio arabską awanturę — prawem kaduka ściągnął z konia uzdeczkę, motywując swój czyn jakąś niejasną, a niezlikwidowaną pretensją.

O niesłychanym tym sposobie dochodzenia swoich praw przez pana Śl. powiadomił poszkodowany najbliższy komisarjat, w rezultacie czego sprawa ta zlikwidowana będzie ostatecznie w sądzie.

Dobrana rodzina — konkurentką mennicy państwowej

W ostatnim czasie, bydgoskie władze coraz częściej bywały alarmowane pojawianiem się fałszywych dziesięcio-złotówek, na terenie Bydgoszczy. Falsyfikaty puszczano w obieg zreczenie, bez pośpiechu — systematycznie. Ostatnią poszkodowaną, do której ręki dostała się w jednym ze składów przy ul. Długiej fałszywa moneta 10-złotowa, jest niejaka Kunegunda Grochowska, ksiązkowa zam. przy ul. Czarneckiego 5.

W związku z tem władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenia, w rezultacie których w dniu wczorajszym ujęto niejakich: robotnika Nikodema, bezrobotnego Józefa i żonę jego Irenę T. z Bydgoszczy, zam. przy Na Wzgórzu, jako silnie podejrzanych o puszczanie w obieg fałszywych fałszykatów.

Ze względu na nieukończony jeszcze dochodzenia, bliższych szczegółów, ani pełnych nazwisk ujętych narazie podać nie możemy.

Nowa placówka gospodarcza na Pomorzu

Konstytucyjne Zgromadzenie członków Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

W poniedziałek, dnia 29 maja br. odbyło się pierwsze konstytucyjne zgromadzenie członków Giełdy w Bydgoszczy, w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej. W obecności przedstawicieli Starostwa, Magistratu, Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy i Gdyni, Pomorskiej Izby Rolniczej i Wielkopolskiej Izby Rolniczej, delegatów organizacji kupieckich Pomorza i okręgu nadnoteckiego, przedstawicieli prasy i licznie przybyłych z całego Pomorza i okręgu nadnoteckiego członków Giełdy, zagajono Zgromadzenie, którego przebieg nacechowany żywym zainteresowaniem i powagą sprawnie potoczył się, wyczerpując porządek dzienny.

Imieniem Komitetu Organizacyjnego zagaił zebranie przewodniczący p. Z. Rzymkowski, witając przybyłych gości i członków. W rzeczowym sprawozdaniu podkreślił mówca doniosłość prac Komitetu Organizacyjnego, który nie szczędził trudów i czasu, by powołać do życia Giełdę. Dzięki wyjątkowo zharmonizowanej współpracy wszystkich członków Komitetu, życzliwego poparcia ze strony Izby Rolniczej, organizacji rolniczych, Bydgoskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, a wreszcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zdolano w stosunkowo krótkim czasie uzyskać zatwierdzenie statutu Giełdy i doprowadzić prace do obecnej fazy. Dziękując wszystkim instytucjom i organizacjom za przyczynienie się do stworzenia nowej placówki, złożył mówca specjalne wyrazy uznania p. Eug. Weislo, dyrektorowi Izby za inicjatywę i skuteczne interwencje oraz p. mgr. Mieczysławowi Wójcikowi za jego bezinteresowne prace organizacyjne i inicjatywę w Komitecie. W końcu wyraża mówca przekonanie, że nowo powstała placówka, wypełniając lukę w życiu gospodarczym, rozwinięciem się pomyślnie nie tylko dla dobra samych zrzeszonych, ale i całego gospodarstwa narodowego.

Z kolei zabrał głos imieniem Bydgoskiej Izby p. dyr. Eug. Weislo, który powiedział m. in. „Zdawałoby się, że zorganizowanie jakiegokolwiek instytucji gospodarczej w dobie tak wielkiego nasilenia kryzysu, jest nieracjonalnym, że fakt malejących katastrofalnie obrotów przeciw stawia się jakimkolwiek zamierzeniem w tym kierunku. Tak jednak nie jest! Stwierdzić mu simy bowiem, że odporność naszego organizmu państwowego, którą wykazaliśmy na tak wielu polach, a najważniejszym: walutowym, ma swój fundament w cechach strukturalnych naszego Państwa, a więc przede wszystkim w fakcie, że jesteśmy krajem rolniczym, w którym ponad 70 procent ludności żyje z roli. Jeżeli to konstatajemy, to proste wnioskowanie prowadzi nas do nieodpornej konieczności należytego wzmocnienia i organizowania tej pozycji i wszelkich z nią związanych problemów, a w pierwszym rzędzie handlu płodami rolnymi. Mu simy stwarzać tam, gdzie jeszcze tego niema, silne i zdrowe aparaty handlowe, któreby w nowoczesny sposób koncentrowały obrót własnie tym towarami, którego mamy najwięcej. Takim aparatem są giełdy zbożowo-towarowe. Brak tego aparatu na ziemiach północno-zachodnich Polski, dał się najfatalniej odczuć wszystkim sferom zamieszkującym tę wielką połacie Rzeczypospolitej. To też w okresie, kiedy niewiadome racje stały się przyczyną zlikwidowania w Bydgoszczy całego szeregu placówek o wielkiej doniosłości gospodarczej dla całego naszego okręgu, utworzenie tego typu organizacji, o dalekim zasięgu działania, zmusza nas nie tylko do optymizmu gospodarczego, ale też do wyrażenia słów najwyższego uznania dla ustepującego dziś Komitetu Organizacyjnego.”

Przemówienie swoje kończy mówca życzeniem pomyślnego rozwoju Giełdy.

Imieniem Rolnictwa przemawiał nac. Izby Rolniczej w Toruniu p. mgr. J. Głębowicz, obrazując rolę nowo powstałej Giełdy dla 3-ch czynników gospodarczych, t. j. handlu, przemysłu i rolnictwa. Wyraża przekonanie, że ta współpraca przyniesie pomyślne owoce dla dobra nie tylko zainteresowanych, ale i całokształtu życia gospodarczego. Z tych też względów Izba Rolnicza widzi w nowo powstałej placówce poważny organ i ustosunkowuje się do jego działalności jak najżyczliwiej, życząc jednocześnie jak najpomyślniejszego rozwoju.

Wyrazy uznania dla Komitetu Organizacyjnego oraz życzenia pomyślnego rozwoju instytucji złożył imieniem miasta Bydgoszczy i Prezydenta p. radca Śpikowski, podnosząc olbrzymie znaczenie powstania Giełdy w Bydgoszczy, która swoją działalnością promieniować będzie na całe Pomorze i okręg nadnotecki.

Szczególne sprawozdanie z działalności Ko-

mitetu za czas od 28 kwietnia 1932 r. do chwili obecnej złożył p. mgr. Miecz. Wójcik, sekretarz Komitetu. Na podkreślenie zasługuje, że prace organizacyjne nie pociągnęły za sobą żadnych wydatków, a temsamem nie obciążyły przyszłego budżetu Giełdy. Ze specjalnym namysłem podkreślił referent wybitnie życziwe stanowisko Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które w niezwykle krótkim czasie zatwierdziło statut Giełdy. Kończąc sprawozdanie, referent wyraził przekonanie, że obecna liczba członków Giełdy — 81, już w stanie organizacyjnym daje pełną gwarancję nie tylko zdrowych podstaw w instytucji, ale i jej należytego rozwoju.

Przed przystąpieniem do wyborów władz Giełdy zabrał głos p. dyr. Baier, informując zebranych o sposobie przeprowadzenia wyborów. Po zarządzonej przerwie przystąpiono do wyborów. Zgłoszono jedną listę, uzgodnioną w Komitecie Organizacyjnym. W głosowaniu lista została przyjęta jednogłośnie, wobec czego przewodniczący Komisji Wyborczej uważa proponowanych kandydatów za wybranych. W skład Rady Giełdowej weszli pp.:

Kurja Handlowa — członkowie: Rzymkowski Z., Junk Wł., Kopyziński Fr., Kalita E.; zastępcy: dr. Kiwała J., Spitz A.

Kurja Przemysłowa: Baier E., Kuta Wł., Meyer O., Rychter L.; zastępcy: H. Engel, J. Mordawski.

Kurja Rolnicza: mgr. J. Głębowicz, K. Hintze, J. Dzwonkowski, St. Okoniewski; zastępcy: G. Wodziński, inż. J. Odrowąż-Pieniążek.

Kurja Konsumentów — członkowie: kpt. Kaliński J., L. Barciszewski, dr. P. Lejmann, B. Kentzer; zastępcy: St. Lampe, J. Häusler.

„Wiosenne raidy” lotników niemieckich nad Pomorzem

Kiedy się skończą prowokacyjne wubryki lotników?

Po przerwie kilkutygodniowej nastąpiło wznowienie systematycznych naruszeń granicy polskiej przez samoloty niemieckie.

Mianowicie, dnia 8. 5. br. o godz. 18.30 zauważono nad miejscowością Borzyszkowy w pow. chojnickim jednopłatowiec niemiecki „D-1729” na wysokości około 200 mtr. lecący w kierunku Prądzyna.

Dnia 9. 5. br. o godz. 8.40 od strony Gdańska do Bütow zdał ponad Skrzyszewami w pow. kartuskim jednopłatowiec niemiecki „D-557”, na wysokości 200 mtr.

Dnia 15. 5. br. o godz. 18.50 ten sam jednopłatowiec pojawił się nad Jastrzębą Górą, w powiecie morskim, szybował na wysokości 300 mtr. wzdłuż wybrzeża morskiego w kierunku z zachodu do W. M. Gdańska.

Zmyślony napad, który istotnie miał miejsce

Przez wną historja woźnicy Pliszki z Nowego

W pierwszych dniach listopada zgłosił niejaki Pliszka Augustyn woźnica z Nowego w pow. świeckim swemu pracodawcy ekspedytorowi Dereżewskiemu, że gdy wracał furmanką z Gniewu do Nowego, został na szosie pomiędzy Pieniążkowem a Trachlinem napadnięty przez 3-ch nieznanymi osobnikami, którzy zrabowali mu około 800 zł. gotówki, które miał w torbie skórzanej, za sprzedaną naftę.

Na skutek doniesienia Dereżewskiego, policja wdrożyła dochodzenia, w wyniku których Pliszka odwołał swe zeznania i przyznał się do tego, że napad ten zmyślił z powodu zagubienia torby z pieniędzmi. Pliszka badany następnie przez sędziego śledczego podtrzymał swoje zeznania, że napad ten zmyślił.

Dopiero w dniu 1. 12. 1932 r. podczas rozprawy głównej Pliszka odwołał poprzednie swoje zeznania, twierdząc kategorycznie, że napad ten istotnie miał miejsce i że pieniądze mu zrabowano. Sąd jednak nie dał wiary zeznaniom Pliszki przechodząc do przekonania, że Pliszka napad ten zmyślił a pieniądze sobie przywłaszczył i skazał go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem kary. Wyrok stał się prawomocny, ponieważ Pliszka nie złożył apelacji.

Na podstawie kursujących ostatnio pogłosek jakoby napad ten istotnie miał miejsce, wdrożono w tej sprawie ponowne dochodzenia, które potwierdziły w zupełności słuszność tych pogłosek i doprowadziły w końcu do ujścia napastników tego napadu rabunkowego w osobach Laszewskiego Franciszka, lat 25, zam. w Nowem, Damrata Antoniego, lat 25, zam. w Kończech pow. świeckim.

Skład Komisji Rewizyjnej — członkowie: B. Hozakowski, J. Formanowicz, St. Lechowski; zastępcy: inż. Andrzejewski, dyr. Kisiel.

Skład Komisji Rozjemczej: Rzymkowski Z., Wł. Junk, Fr. Kopyziński, E. Kalita, E. Baier, Wł. Kuta, O. Meyer, L. Rychter, W. Wawrzyński, St. Lechowski, J. Dzwonkowski, St. Okoniewski, Urbanowski, St. Strzelecki, Pom. Stow. Roln-Handlowe w Toruniu, Fr. Gieremek, Cz. Wystański, St. Stolpe, J. Mordawski i J. Turtek.

W dyskusji ogólnej zgromadzenie przyjęło przez aklamację poniższy wniosek, zgłoszony przez p. E. Kalitę, dyrektora P. Z. P. Z.:

„Konstytucyjne Ogólne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego, udziela mu absolutorjum, a jednocześnie wyraża całemu Komitetowi wyrazy pełnego uznania i podziękowania za szarmanizowaną pracę, pełną poświęcenia, położoną dookoła zorganizowania Giełdy. Jednocześnie Ogólne Zgromadzenie składa serdeczne podziękowanie Izbie Bydgoskiej za pomoc materialną i moralną, Izbie Rolniczej w Toruniu i Poznaniu, Pomorskiemu i Wielkop. Towarzystwu Rolniczemu oraz Nacz. Org. Przem. i Roln. za przychylne poparcie starań Komitetu. W końcu Ogólne Zgromadzenie wyraża serdeczne uznanie i podziękowanie dyrektorowi Eug. Weislo za inicjatywę i skuteczną interwencję, a wreszcie p. mgr. Miecz. Wójcikowi, wyrazy wysokiego uznania i podziękowania za bezinteresowne, energiczne i sprawne przeprowadzenie prac organizacyjnych.

Przedłożony preliminarz budżetowy do końca br. przyjęto jednogłośnie.

Ich wychowanie Bezczelne napasti na czcigodnego kapłana!

„Il. Kurjer Tczewski” podaje. W ostatnim numerze Gońca, jakiś, jak się gonię dumnie chwali „młodzieniec z SMP.” zamieszcza artykuł napastujący w ordynarny sposób ks. senatora Szulca, kończący się bezwstydnym i dziadowskim dwuwierszem: „prędzej ks. senatorze w proch się obrócisz, nim ty nasze szeregi obalamuczysz”.

Istotnie niezwykle owocną jest praca endeckich matadorów! Więc do tego dochodzi, że jakiś pierwszy lepszy smarkacz poważa się pisać w ten sposób o własnym księdzu... proboszczu... senatorze... Więc dla endeckich wychowanków nic nie znaczy ani suknia duchowna, ani wiek, ani godność?!

Obiecująco zapowiada się młodzież wychowana przez endecków SMP. szczylić się może swym bohaterskim młodzieńcem! Jak was nie wstyd panowie „wychowawcy”!!!?

Jakże na tem tle wyglądają wczorajsze enuncjacje „Słowa Pomorskiego” na temat katolickiego wychowania w Polsce.

Zastrzelenie włamywacza w Kamionce pod Toruniem

W nocy z 27 na 28 bm. podczas włamania się złodziei przez okno do mieszkania rolnika Helmuta Büchlega w Kamionce w powiecie toruńskim, został jeden z włamywaczy postrzelony z rewolweru przez napadniętego. Włamywacze wraz z postrzelonym osobnikiem zbiegli.

Dnia następnego około godz. 10 służący poszkodowanego Leon Piewski odnalazł w odległości około 160 mtr. od zabudowań trupa mężczyzny, którym — jak się później okazało — był włamywacz postrzelony przez Büchlego. Dalszym dochodzeniem ustalono, że zabitym osobnikiem jest Jan Banas z Nowego Boru w powiecie wąbrzeskim. Zwłoki denata zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych. Dalsze dochodzenia prowadzi policja.

Rozgarty

Z życia Koła BBWR. W dniu 21 bm. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Rozgartach przy udziale 24 członków. Zarząd zdał sprawozdanie z urzędzonej zabawy w dniu 3 maja, z którego 30 zł czystego zysku przeznaczono na budowę kościoła w Rozgartach. Referat polityczno-gospodarczy wygłosił kierownik Sekretariatu pow. BBWR. p. Szalach Ant. Omówiono szereg spraw natury gospodarczej i lokalnych.

Programy radiowe

Środa, 31 maja

Warszawa: 12,10 Płyty gramofonowe; 15,15 Komunikat gospod.; 15,30 Kronika harcowska; 15,35 Program dla dzieci — a) Przygoda Kacuszki-Złotobruszki, obrazek pióra Marj. Szyrkówny, b) Opowiadanie pióra Heleny Wolskiej pt. „Jak ekscentryczny Anglik pobił światowy rekord rybacki”; 16,00 Koncert wokalny 16,40 „O hodowli psa”, wygl. red. St. Bliżniński; 17,00 Koncert kameralny (płyty); 17,40 „Społeczne porady prawne”, wygl. prof. Orzecki; 18,00 Muzyka taneczna; 19,20 „Skrzynka pocztowa rolnicza”; 19,30 Feljeton literacki pt. „Literatura słowacka”, wygl. p. L. Rubach; 20,20 Pogadanka muzyczna, wygl. p. Wł. Fabry; 20,15 Koncert kameralny poświęcony J. Brahmsowi; 21,15 Wiadomości sportowe; 21,25 Płyty; 21,35 Koncert Chóru Dana; 22,10 „Na widne kręgi”; 22,25 Płyty gramofonowe; 22,35 Odczyt w języku esperanckim z Krakowa; 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Czwartek, 1 czerwca:

Warszawa: 12,10 Płyty gramofonowe; 15,10 Komunikat Państw. Inst. Ekspert.; 15,15 Kom. gospodarczy; 15,25 Piosenki w wykonaniu O. Kamińskiej (płyty); 15,35 Odczyt pt. „Kobieta z przedmieścia”, wygl. p. H. Boguszewska; 15,50 Muzyka jazzowa w wykonaniu różnych zespołów (płyty); 16,25 Francuski (kurs średni); 16,40 „Jan Władysław Dawid, jako uczonego i pedagoga”, wygl. p. H. Lukrec; 17,00 Koncert symfoniczny (płyty); 17,40 Odczyt; 17,55 Program na dzień następny; 18,00 Muzyka lekka i taneczna z cafe „Italja”; 19,20 „Kom. roln. Przynosob. roln.”, wygl. inż. Z. Kobylński; 19,30 Kwadrans literacki „Sabalowe bajki”, wygl. p. J. Gałdyn; 20,00 Muzyka lekka. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, St. Millerowa (sopran) i L. Urstein; W przerwie o 20,55 Wiad. sport.; 21,30 Słuchowiska: „Syrena” p. Gomułkiewicza i „Lekcja tańca” p. G. Klemensa Junoszy; 22,15 Muzyka ze Lwowa; 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Wahrzeźno

— Odprawa PW i WF. Pow. K-nt PW p. por. Kuliszewski przeprowadził odprawę z kadry zawod. i kontraktową PW i WF powiatu. W odprawie wzięli udział instruktorzy PW i WF oddziałów PW. Przedmiotem odprawy były sprawy wyszkoleniowe na okres najbliższych 3 miesięcy z uwzględnieniem okresu wakacji. Poza tem omówiono plan obozów letnich i udział w nich organizacji PW.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

dnia 30. V. 1933 r.

WALUTY.

Polary Stanów Zjednocz.	—
DEWIZY.	
Belgia	124,30—123,99
Gdańsk	—
Holandja	359,15—358,60
Kopenhaga	—
Londyn	28,87—29,73
Nowy Jork	7,50—7,46
Nowy Jork telegr.	7,51—7,47
Oslo	—
Paryż	35,10—35,01
Praga	26,53—26,47
Sztokholm	—
Szwajcaria	172,30—171,87
Włochy	46,40—46,37
Berlin (w obrotach nieofic.)	207,75

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 30. V. 1933 r.

Zyto —

Pszenvca	32,00—33,00
Owies pastewny	—
Maka żytnia 65 proc.	23,25—24,50
Maka pszena 65 proc.	50,00—52,00
Otręby żytnie	—
Ziemniaki jadalne	—
Groch Victoria	—
Seradela	—
Łubin niebieski	—

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

Toruń, dnia 29 V. 1933 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł za 100 kg franko stacja załadowania.

NASIONA.

Za koniczynę czerwoną	80—90
„ „ prima 97%	—
„ koniczynę białą średnią nęcysz	70—90
„ koniczynę szwedzką	90—105
„ koniczynę żółtą	50—60
„ koniczynę żółtą w tuskach	30—35
„ inkarnatkę	90—100
„ przelot	110—130
„ rajgras krajowy	18—20
„ tymotkę	14—17
„ seradela	8—9
„ wykę latową	10—12

„ wieżkę zimową	40—50
„ peluszkę	11—13
„ groch Wiktorja	23—26
„ groch polny	20—22
„ groch zielony	28—32
„ bobik	14—16
„ gorczycę	50—60
„ rzepak	36—40
„ rzepik	42—48
„ tubin niebieski	6—7
„ tubin złoty	7—8
„ siemie lniane	28—32
„ konopie	35—40
„ mak niebieski	120—140
„ mak biały	115—130
„ tatarkę	15—18
„ proso	15—17

Poznańska giełda bydła.

z dnia 30 V. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ - Poznań z kosztami handl.

WOŁY.	
a) pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg.	60—66
b) mięsiste tuczone młode do 3 lat	54—58
c) mięsiste tuczone starsze	44—48
d) mięsiste miernie odżywione	38—40
BUHAJE	
a) wytuczone pełno-mięsiste	58—60

b) tuczone mięsiste	48—52
c) nie tuczone, dobrze odzyw. starsze	40—42
d) miernie odżywione	36—38
KROWY.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	60—60
b) tuczone mięsiste	51—56
c) nie tuczone, dobrze odżywione	34—40
d) miernie odżywione	24—36
JAŁOWICE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	60—64
b) tuczone mięsiste	54—58
c) nie wytuczone, dobrze odżywione	44—48
d) miernie odżywione	38—40
MŁODZIEŻ.	
a) dobrze odżywione	38—40
b) miernie odżywione	34—36
CIELETA.	
a) najprzedniejsze wytuczone	70—76
b) tuczone	62—68
c) dobrze odżywione	54—60
d) miernie odżywione	46—52
OWCE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy	56—60
b) wytuczone starsze skopy i maciorki	48—54
c) dobrze odżywione	—
d) miernie odżywione	—
SWINIE	
a) pełno mięsiste tuczniaki od 120-150 kg. żywej wagi	96—100
b) pełno mięsiste 100 do 120 kg.	92—94
c) mięsiste 80 do 100 kg.	86—90
d) mięsiste ponad kg. 80	76—82
e) maciory i późne kastraty	86—94

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie z powodu śmierci naszego ukochanego brata

ś. p. Tadeusza Popławskiego

porucznika 8 Baonu Saperów w Toruniu oraz za oddanie mu ostatniej przysługi składamy na tej drodze Przewielebnemu Księdzu Kapelanowi, Panu Pułkownikowi 8 Baonu Saperów, Korpusowi Oficerskiemu garnizonu, kolegom, kompani saperów, jak również wszystkim biorącym udział w tym smutnym obrzędzie serdecznie Bog zapłać Stłeczkane siostry i szwagier.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rew. VI. Wojciech Janowski zam. w Toruniu ul. Szeroka nr. 33 na zasadzie art. 668 par. 2 k. p. c. obwieszcza, że dnia 19 czerwca 1933 r. o godz. 10-tej nastąpi opis i oszacowanie nieruchomości położonej w Toruniu przy ulicy Szerokiej nr. 36 a zapisanej w księdze wieczystej Toruń Stare miasto karta 444 na nazwisko wdowy Marji Kalinowskiej z Palińskich zam. w Toruniu ul. Szeroka nr. 36 a będącej w zarządzie adwokata Zygmunta Wiśniewskiego w Toruniu jako zawiadowcy masy upadłościowej i spadkowej po śp. Teofilu Kalinowskim.

W związku z powyższem wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu i oszacowania zgłosili swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Komornik (—) Janowski, w Toruniu.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1933 r. o godz. 10-tej w magazynie Urzędu Skarbowego przy ul. Wielkie Garbary Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji poniżej wymienionych ruchomości: 1 maszyna do liczenia, 1 maszyna do pisania, 1 pianino, 1 bufet dębowy, 4 biurka, 3 maszyny do szycia, 3 kanapy, 1 betoniarka, 3 wirówki, 4 lustra, 250 butelek wina krajowego, 35 par obuwia damskiego, urządzenia składowe, restauracyjne i fryzjerskie (oraz różne inne przedmioty).

Toruń, dnia 30. 5. 1933 r.

Kierownik Urzędu Skarbowego w Toruniu. Zlec. Nr. 344/IX. 3150

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, św. Florjana 3. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 1 czerwca 1933 roku od godz. 12 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Trędownskiego Nr. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Joanny i Andrzeja Słafroków a mianowicie: 1 maszyny do szycia, wozów roboczych, 3 koni i narzędzi rolniczych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1855,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 maja 1933 r.

Komornik. 3142

Zlec. Nr. 943 VIII.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, św. Florjana 3. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 1 czerwca 1933 roku od godz. 10 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Nakielskiej Nr. 141 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Józefa Stranza a mianowicie: 20.000 szt. sączków do drenowania ziemi z gliny palonej różnej wielkości 2 do 4 cali, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1933 r.

Komornik. 3141

Zlec. Nr. 942 VIII.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, św. Florjana 3. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 3 czerwca 1933 r. od godz. 10 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Koronowskiej Nr. 60 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: umebłowanie mieszkaniowe, oraz 1 radio należące do Antoniego Bronza, oszacowanych na łączną sumę zł. 700,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 11 maja 1933 r.

Komornik. 3144

Zlec. Nr. 941 VIII.

UPORCZYWE ZAPARCIE

zaburzenia żołądkowe i przewodu pokarmowego, ucisk w żołądku, niesmak w ustach, mdłości, obstrukcję, leczą

ZIOŁA Z GÓR HARCUCI D-ra LAUERA, wywołując łagodne i bezbolesne wypróżnienie

Cena pud. zł. 1.50, podw. pud. zł. 2.50.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.



Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że z dniem 31 maja

otworzyłem pod firmą Lech Radzyński

farbiarnię i pralnię chemiczną pod fachowym kierownictwem rutynowanego farbiarza-chemika,

w Grudziądzu, przy ul. Tuszewskiej Grobli Filja ul. Wybickiego 47.

Wykonuje. Chemiczne czyszczenie i farbowanie garderoby damskiej, męskiej, dywanów, portjer i pokryć mebli. Chemiczne czyszczenie płuszów, aksamiatów, futer.

Specjalność: farbowanie lisów i innych futer.

Gwarantuje wykonanie szybkie, solidne i tanie.

3155

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 3 czerwca 1933 r. o godz. 8.30, przy ul. Pomorskiej 5, sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 ladę sosnową, 1 kompl. leksykonu „Brockhaus“ 17 tom., 1 lampę biurową, 4 krzesła skórą objane, 1 maszynę do pisania „Torpedo“, 1 maszynę do pisania „Adler“, 2 stoliki do maszyn, 1 czarne biurko, 1 stół, 1 regał wiszący, 1 wagę do listów, 1 kompl. pokój męski, 1 kompl. jadalnię, 1 kompl. sypialnię, 1 wieszadło dębowe z lustrem, 1 zegarek damski z brzozaletką złotą 3 złote łącuszki, 1 pierścionek złoty z rubinem, 3 pary kolczyków złotych z opalami, brylantami i granatami, 1 futro brązowe (żrebce), 1 parę skrzypiec z futerałem, 1 odkurzacz „Elektrolux“ oraz 1 szcztokę elektryczną „Elektrolux“. Przedmioty te oszacowano na łączną sumę zł. 10.376,—, i można je oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, I rewiru. 3140 Zlec. Nr. 860/VIII.

Z prawami szkół państwowych 8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 227 przy firmie: Oddział w Gdyni firmy Centrocement Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, dnia 15 kwietnia 1933 dopisano, iż Oddział w Gdyni został rozwiązany. 3151 Zlec. Nr. 589 Sąd Grodzki w Gdyni.

POSTANOWIENIE. Termin rozpoznawczy co do wniosku Henryka Modrow'a, właściciela majątku Gwiżdżyny (hipot. ozn. Gwiżdżyny karta 1), o odroczenie wypłat wyznacza się na dzień 14 czerwca 1933 r. o godz. 12-tej przed południem w niżej podp. Sądzie pok. 20. Na termin ten mogą przybyć wierzyteli celem udzielenia Sądowni wyjaśnień lub przysłać zastępców prawnych Nowemiasto, dnia 26 maja 1933 r. 1 E 132/33 Sąd Grodzki.

Wspólnik

z 2000.— guld. potrzebny od natychmiast, dla dobrze prosperującego magazynu rumien i zakładu pogrzebowego i meblowego. Oferuję pod nr. 1200 do ekspedycji „Gazety Gdańskiej“ Gdańsk, Kassub. Markt 11, l.p. 3103

Tapety

nowy transport rolka począwszy zł. 0.53

Jan Kapczyński

HURTOWNIA LAKIERÓW I FARB ul. Szeroka róg Mostowej. Ul. Szczytna nr. 15.

Wpisy

do Szkoły Gospodarczej i Zawodowej w Grudziądzu ul. Trynkowa 19, przyjmuje kancelarja szkolna w godzinach od 9—10 tej. Dla niezamożnych ulgi, córki urzędników państwowych bezpłatnie. 2787

Bacność Rolnicy i Mleczarnie!

Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje F. Kujawski, Fabryka Maszyn i Odlewnia Zełaza, Toruń 3971

Zawiadamiam, że od dnia 29 maja 1933 r. prowadzę w Chelmży kancelarię po adwokacie dr. Hrehorowiczu. Dr. Włodzimierz Kaczmarek adwokat. 3149

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat kupcowi Konradowi Konkolowi w Pucku termin odroczenia wypłat przedłuża się o dalsze trzy miesiące do dnia 23 sierpnia 1933 r. 3152 Puck, dnia 23 maja 1933 r. Sąd Grodzki Zlec. Nr. 590

Towarzystwo Ubezpieczeń „Piaśt“ Sp. Akc.

Oddział w Gdyni, ul. 10 Lutego poszukuje 3119

zastępców

na poszczególne miejscowości Województwa Pomorskiego. Zgłoszenia osobiste lub listowne.

LICYTACJA.

Urząd Celny w Gdyni będzie sprzedawał w drodze publicznego przetargu w dniu 12 czerwca 1933 r. o godz. 10 towary od których nieuiszczono należności celnej, jako: paszę dla bydła, miąższ owocowy, rowery, aparaty elektromedyczne, gramofony, patefony i płyty gramofonowe, śledzie solone, tkaniny i t. p. Przetarg odbędzie się w składach celnych w porcie. Blizsze dane o rodzaju i cenie wywoływanych przedmiotów podane zostaną w obwieszczeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym na tydzień przed licytacją. Naczelnik Urzędu Celnego Antonowicz.

Wózki dziecięce

poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych“ Bydgoszcz, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne! 2813

Unieważniam

zgubioną książeczkę zeglarorską i legitymację bezrobotnych na nazwisko Leon Bork z Redy. 3138

Trumny

polecam po znionych cenach. Toruń, św. Ducha 6, lewa strona, drugi skład trumien. Słowiński. 2814

Bufetowa

przystojna potrzebna zaraz. Kabaret, Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 4. 3145

Duży wybór domów

willi, majątków, korzystnych sprzeda Rządowski, Toruń, Chelmińska Szosa 66. 3067

Zobacz Kiermasz

Toruń, Szczytna z róg Szerokiej. Tysiące artykułów za bezcen. 3118

Strojenie

fortepianów i wszelką naprawę wykona sumiennie i tanio Wierzbicki, korektor fortepianów, Toruń, Podgórska 34.

Przysposabiam do 300 minów, udzielam

lekyj

francuskiego, angielskiego-niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukien n cza 4, Toruń. 8031

Artretyzm

Reumatyzm, Choroby Kości i Dzieci, nerwowe, porażenia, Ischias, lumbago leczy się w Zdrojowisku Inowrocław. Źródło mineralne pitne. Wziewalne solankowe. Kuracje ryczałtowe, 2, 3 i 4-tygodniowe. Informacje Zarząd

Bielizne

prawdziwie higienicznie wypraną i wyreperowaną bieliznę otrzymasz tylko w pralni „Rebus“, Gdynia, ul. 10 lutego w podwórzu. Czyszczenie chemiczne garniturów i przeżenie tkan. Ceny najniższe. 1009

Selegramy

Z ostatniej chwili

Batalja mniejszościowa w Genewie

Liga Narodów potępia antyżydowskie praktyki Niemiec

Przemówienie ministra Raczyńskiego

Genewa, 31. 5. (PAT). Rada Ligi zebrała się wczoraj, pod przewodnictwem delegata Włoch, dla rozpatrzenia petycji i Bernheima, w sprawie sytuacji żydów na niemieckim G. Śląsku.

Sprawozdawca Irlandczyk Lester przedłożył raport w którym przytoczył sformułowane w petycji stwierdzenia, że zapoznał się z ustawami i postanowieniami administracyjnymi, wymienionymi w petycji i wykazując, że stosowanie przynajmniej niektórych przepisów tych ustaw nie może nastąpić bez pogwałcenia szeregu postanowień konwencji górnośląskiej.

Przypomniawszy deklarację reprezentanta niemieckiego, sprawozdawca oświadczył, że interpretuje ją w ten sposób, że rząd niemiecki zdecydowany jest zapewnić poszanowanie postanowień konwencji górnośląskiej. Z deklaracji niemieckiej wynika, że rząd niemiecki poweźmie zarządzenia, aby ustawy i postanowienia administracyjne, sprzeczne z konwencją nie były stosowane na G. Śląsku, jak również że przywrócona zostanie natychmiast normalna sytuacja osób, które ze względu na swą przynależność do mniejszości i w rezultacie zastosowania wymienionych ustaw straciły posady lub którym zostało uniemożliwione wykonywanie ich zawodów.

Raport wyraża dalej życzenie, aby rząd niemiecki zgodnie z zasadą przestrzegania konwencji w przyszłości poinformował sprawozdawcę o decyzji i zarządzeniach, które wyda, poczem proponuje przyjęcie do wiadomości deklaracji rządu niemieckiego w przekonaniu, że ten uczyni wszystko, aby zapewnić poszanowanie postanowień konwencji.

Wreszcie raport porusza sprawę szkół, wyrażając życzenie, aby rząd niemiecki, poczem proponuje przyjęcie do wiadomości deklaracji rządu niemieckiego w przekonaniu, że ten uczyni wszystko, aby zapewnić poszanowanie postanowień konwencji.

Następnie zabrał głos delegat niemiecki Keller, który oświadczył, że rząd niemiecki nie przyjmuje raportu do wiadomości. Przypomniawszy swoje zastrzeżenia co do spraw petycyjnarzyszy, Keller dodał, że Bernheim nie jest związany z G. Śląskiem żadnymi więzami i tylko od niedawna był tam zatrudniony. Poza tem rząd niemiecki kwestjonuje prawa Bernheima do przedstawienia petycji co do spraw ogólnych i stosowania ustaw niemieckich na G. Śląsku, gdyż ustawy te bynajmniej go nie dotyczą. Bernheim nie może być uważany za kwalifikowanego reprezentanta interesów ogólnych ludności górnośląskiej tembardziej, że nie jest on, ani funkcjonariuszem na G. Śląsku, ani lekarzem, ani ojcem dzieci, uczęszczających do szkół itd. Wreszcie petycja nie może być wzięta pod uwagę, gdyż o ile chodzi o wykonanie ustaw, nic definitywnego nie zostało dotąd na G. Śląsku dokonane. Keller powołał się na deklarację, którą złożył poprzednio i według której ustawy wewnętrzne Niemiec nie mogą dotyczyć konwencji międzynarodowych i że jeżeli miały miejsce wypadki naruszenia to zostały one spowodowane fałszywym interpretowaniem ustaw przez podrzędne organy.

„Raport — oświadczył Keller — nie liczy się z tą sytuacją, gdyż porusza sprawę stosowania tych ustaw i wysuwa stąd pewne twierdzenia oraz żądania materialne. Rząd niemiecki uważa, że Rada powinna była przyjąć do wiadomości deklarację niemiecką i przyznać petycję za zlikwidowaną, o ile chodzi o jej stronę ogólną. Co się dotyczy strony osobistej, rząd niemiecki jest ewentualnie gotowy zbadać sprawę Bernheima na podstawie procedury lokalnej.”

Sprawozdawca Lester w związku z powyższą deklaracją proponował przedłożenie komitetowi prawników kwestji, czy Bernheim należy do mniejszości i czy ma prawo przedłożyć petycję

o charakterze ogólnym. Sprawozdawca zażądał również, aby sesja Rady nie została zamknięta, a komitet prawników przedłożył raport za tydzień lub najpóźniej za dwa tygodnie. Ponadto Lester dodał, że nie zgadza się z opiniami wypowiedzianymi przez delegata niemieckiego Kellera.

Reprezentant Wielkiej Brytanji Eden oświadczył, że daleki jest od podzielenia poglądów delegata niemieckiego. Delegat Francji stwierdził, że ew. danym wypadku chodzi o szczerze i bardziej patetyczne zagadnienia. — o prawo rasy, rozproszonej po całym świecie Paul Boncour podkreślił również, że nie kto inny, jak właśnie Niemcy domagali się podczas rokowań pokojowych traktatów mniejszościowych. Niemcy zapewnili wszystkich, że będą respektowali prawa mniejszości.

Następnie ZABRAŁ GŁOS DELEGAT POLSKI MINISTER RACZYŃSKI, który poparł przedewszystkiem życzenie, aby raport prawników został szybko przedłożony i zastrzeżone rządowi polskiemu prawo przedstawienia w

charakterze współsygnatarzusa konwencji górnośląskiej opinji co do zagadnień prawnych, wysuwanych przez rząd niemiecki. Minister Raczyński stwierdził następnie, że delegacja niemiecka poruszyła w pewnej mierze pozycję, zajmowaną dotąd przez delegatów niemieckich, którzy domagali się stale jaknajbardziej ekstenzywnej interpretacji tekstów, dotyczących ochrony mniejszości, poczem minister oświadczył: „Wiem dobrze, że z punktu widzenia prawa formalnego możemy się zajmować tylko losami mniejszości żydowskiej na G. Śląsku. Sądzę jednak, że każdy członek Rady ma przynajmniej prawo skierować do rządu niemieckiego apel, aby zapewnił wszystkim Żydom niemieckim równe traktowanie. Sądzę, że to prawo moralne wynika z deklaracji niemieckiej, złożonej dn. 29 maja 1919 r. na konferencji pokojowej i którą mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone przyjęły do wiadomości dn. 16 czerwca 1919 r. Pragnę także przypomnieć rezolucję, przyjętą przez Ligę Narodów dn. 22 września 1922 r. w której zromadzenie wyrazi

ło nadzieję, że państwa, które nie są związane wobec Ligi Narodów żadnym zobowiązaniem wobec mniejszości, nie mniej stosować będą traktowania swoich mniejszości rasowych, językowych i religijnych ten sam stopień sprawiedliwości i tolerencji, jakiego wymagają traktaty. Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że rząd niemiecki nie odmówi wzięcia pod uwagę życzenia wyrażonego w tej rezolucji, gdyż Niemcy od chwili swojego wstąpienia do Ligi Narodów rewindykowały stale prawo mniejszości rasowych, językowych i religijnych. Nie można zresztą zapomnieć deklaracji reprezentatów oficjalnych Rzeszy, złożonej w tym gmachu, a w których rząd uznał użyteczność ochrony mniejszości i oświadczył chęć aktywnego w niej uczestniczenia”.

Jaskrawy przykład mniejszości żydowskiej w Niemczech — ciągnie p. min. Raczyński — tylko na małej części terytorjum Rzeszy winien doprowadzić nas do wniosku, że obecny system ochrony mniejszości ma wszystkie wady systemu kulejącego. Wszędzie istnieją mniejszości i nikt nie może zagwarantować, że w chwili ewolucji życia publicznego w takim, czy innym kraju, nie mającym zobowiązań mniejszościowych, mniejszości te nie będą miały powodów do skarżenia się na nierówne traktowanie. I nie jest minimum prawne, które musi być zapewnione każdemu człowiekowi bez względu na jego rasę, religję, czy język macierzysty”.

„Wzywam więc wszystkich moich kolegów Rady, by zastanowili się nad tem poważnym zagadnieniem, którego pilność i znaczenie uwytknęły się na smutnym tle przedłożonej nam sprawy. Sądzę, że w dalszym ciągu będzie trzeba pogłębić to zagadnienie, którego dyskusja nie narzuca się w sumieniu każdego narodu każdego polityka”.

Po deklaracji delegata polskiego, którego rzeczowe i spokojne przemówienie wywarło na członkach Rady korzystne wrażenie, przemawiali delegaci Hiszpanji, Norwegii, Gwatemali, i Czechosłowacji, podkreślając konieczność ściślego przestrzegania zobowiązań i traktatów.

Następnie przemawiał von Keller, który oświadczył, że Niemcy w dalszym ciągu będą żywo interesować się ochroną mniejszości. Oświadczenie to wywołało ironiczne komentarze na sali.

Propozycja sprawozdawcy przyjęcia komitetu prawników została przyjęta.

Ogólnie stwierdzić można, że wszyscy członkowie Rady, a w szczególności ci, którzy w przeszłości zawsze popierali politykę Niemiec, odgrodzili się obecnie od delegata niemieckiego.

Francja wysunęła nowe zastrzeżenia w sprawie „paktu czterech”

Londyn, 31. 5. (PAT). Rząd francuski przez swego ambasadora w Londynie zawiadomił ministra spraw zagranicy Simona, że aczkolwiek gotów jest parafować pakt czterech mocarstw, to jednak zastrzega się, że podpis swój pod tym paktem położy dopiero wówczas, gdy otrzyma ze strony

Włoch zapewnienie, że rząd włoski, podpisując pakt czterech mocarstw, równocześnie zobowiązuje się powstrzymać od ujawnienia wrogiej taktyki zarówno w stosunku do Francji, jak i Małej Ententy.

Oświadczenie to wywołało silne wrażenie w kołach politycznych.

Roosevelt sam targować się będzie z państwami europejskimi o długi wojenne

Paryż, 31. 5. (PAT). Opierając się na informacjach dzisiejszej rannej prasy amerykańskiej, agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że prezydent Roosevelt postanowił samodzielnie na podstawie uprawnień konstytucyjnych przeprowadzić rokowania z państwami europejskimi w sprawie długów. Porozumie-

nie ma polegać na skreśleniu wszystkich procentów, a kapitał spłacanoby w długich terminach. Francja będzie zmuszona w każdym razie zapłacić poprzednią ratę dnia 15 grudnia w całości wraz z przypadającymi procentami. Raty Anglii i Francji, przypadające na dzień 15 czerwca byłyby poważnie zredukowane.

Europejski pakt bezpieczeństwa

w ogniu krytyki komisji Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa 31. 5. (PAT). Komisja główna Konferencji Rozbrojeniowej po przyjęciu w pierwszym czytaniu bez dyskusji projektu powołania komisji dla stwierdzenia napaści przystąpiła do omówienia projektu europejskiego paktu bezpieczeństwa.

Projekt ten składa się z dwóch rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera raport, w którym państwa europejskie wyrzekają się uroczyste użycia siły, jako narzędzia polityki narodowej, w drugim zobowiązują się przystąpić o ile dotychczas tego nie uczyniły do opracowanej w r. 1931 konwencji o rozwinięciu środków zapobiegających wojnie. Rozdział drugi dotyczy wzajemnej pomocy w razie napaści.

W dyskusji okazało się, że pierwszy rozdział może być wogóle skreślony. Co się dotyczy zobowiązania wyrzeczenia się użycia siły, może ono obecnie być przyjęte w skali światowej, a nie tylko europejskiej.

Co się dotyczy art. 2 przewidującego przystąpienie do konwencji dla rozwinięcia środków zapobiegających wojnie, to napotkał on na sprzeciw kilku delegacji, w szczególności delegat polski minister Raczyński wypowiedział się za jego

skreśleniem, stwierdzając, że konwencja ta, opracowana przed dwoma laty nie odpowiada już rozwojowi prawa międzynarodowego, gdyż oparta jest na rozróżnieniu pomiędzy wojną a użyciem siły. Rząd polski nigdy nie aprobował tego rozróżnienia. W ostatnich czasach międzynarodowe wysiłki zmierzały do traktowania wszelkiego odwołania się do siły narówni z odwołaniem się do wojny. W związku z tem delegat polski przypomniał orędzie prezydenta Roosevelta, deklarację Normana Davisa, pakt dla określenia napaści i t. d. Z drugiej strony państwa, nie będące członkami Ligi nie mogłyby uczestniczyć w europejskim pakcie bezpieczeństwa, jeżeliby jego podjęcie było uzależnione od przystąpienia do konwencji.

W tym samym duchu wypowiedział się delegat Rumunii, przemawiając w imieniu Małej Ententy. W rezultacie tej decyzji można stwierdzić że konwencja o środkach zapobiegających wojnie jest już dziś nieaktualna.

Co się dotyczy rozdziału, dotyczącego zobowiązania wzajemnej pomocy, opracowanego jak wiadomo z inicjatywy Francji, to nie dał on pola do szerszej dyskusji. Poza Paul Boncour'em wypo-

wiedział się za tym projektem delegat Rumunii w imieniu Małej Ententy. Delegat Holandji zgłosił pewne zastrzeżenia. Delegaci Włoch i Niemiec przeciwni tego rodzaju projektowi głosu nie zabierali.

Następnie komisja przeszła do omówienia części, dotyczącej wojny chemicznej. Delegaci Francji, Polski i Jugosławii poruszyli sprawę senkcyj na wypadek naruszenia zakazu wojny chemicznej. Delegat polski zapowiedział złożenie uwag w tej sprawie przed drugim czytaniem projektu.

W odniesieniu do kontroli Paul Boncour przed powiedział zgłoszenie doniosłych poprawek przed drugim czytaniem.

B. kanclerz Rzeszy, gen. Schleicher wzięciem w twierdzenie Kistrzyni

Berlin, 31. 5. (PAT). Krają tu uporczywie pogłoski, że b. kanclerz Rzeszy, generał von Schleicher przebywa przymusowo w Kistrzyniu. Gen. von Schleicher korzysta podobno z wolności osobistej, musiał jednak zrzec się słowem honoru, że nie będzie się wydalą poza obręb twierdzy.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
„Dzień Pomorski” . . . 50 fen.
„Dzień Grudziądzki” . . . 10 fen.
Corbne za słowo 5 fen. — tytułowa . . . 10 fen.
Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Miekiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszński Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, t. p.
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Bronisław Jędrzejczak,
Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.
Redaktor odpowiad. na Grudziądz Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z ogranicz. 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma